

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Na drodze do Sobina
wyremontowano wiadukt.

str. 3



Już w najbliższy weekend
rozpoczyna się Lato
Kulturalne.

str. 10



Podsumowujemy występ
polskich koszykarek na
mistrzostwach Europy.

str. 16



**Pomarańczowo-
polkowicka dominacja**
Przed rokiem mistrzostwa Pol-
ski w kolarstwie szosowym za-
kończyły się dla naszej grupy
CCC Polsat Polkowice kłapą. Po
nieudanym starcie w szeregach
ekipy doszło do kilku zmian.
Część kolarzy pożegnała Polko-
wice, przyszli nowi, głównie
młodzi, głodni sukcesów. Funk-
cję trenera objął szkoleniowiec
kadry narodowej, nie tak dawno
doskonały kolarz Piotr Wadecki.
Początek sezonu nasi mieli do-
skonali. Zwycięstwa na Tajwa-
nie oraz w Maroku robiły duże
wrażenie, ale już podczas Wy-
ścigu Szlakiem Grodów Pia-
stowskich nastąpiło załamanie
formy. Nasi, choć byli faworyta-
mi nie brylowali. Wadecki uspo-
kajał, że zniżka formy ma cha-
rakter przejściowy, wynika z du-
żej liczby startów. Podkreślał, że
do najważniejszego startu w se-
zonie – mistrzostw Polski jego
zawodnicy będą gotowi. I byli.
Co prawda w jeździe indywidu-
alnej na czas musieli uznać
wyższość rywali, ale w najbar-
dziej prestiżowym wyścigu ze
startu wspólnego ustrzelili du-
plet. Dzięki wspieranej współ-
pracy całej grupy tytuł mi-
strzowski wywalczył Krzysztof
Jeżowski, a tuż za nim linię me-
ty minął Tomasz Smoleń.

Konrad Kaptur

Wiecej o wyścigu na stronie 15.

W telegraficznym skrócie

Region Lubin

Nadal nie ma ostatecznej decyzji co do budo-
wy schroniska dla psów w naszym subregio-
nie. Nad przystąpieniem do budowy zastana-
wia się Gmina Lubin. 23 samorządy, w tym
Polkowice, już podpisały porozumienie o wy-
budowaniu placówki. Starostwo powiatowe w
Lublinie przekazało już pieniądze na opracowa-
nie koncepcji oraz projektu schroniska, które
ma powstać przy szybach wschodnich kopal-
ni Polkowice.

Region

Blisko 80 procent tegorocznych maturzystów
pomyślnie przeszło przez egzaminy. Najwięcej
świadectw dojrzałości zdobyli uczniowie lice-
ów ogólnokształcących, najmniej absolwenci
szkół uzupełniających. W całym wojewódz-
twie 79,3 procent uczniów zdało maturę. Wy-
niki w naszym mieście są zbliżone – 78,8. W
Głogowie egzamin zdało 78 proc., a w Lubinie
79,1. To lepiej niż w ubiegłym roku.

Region

KGHM HMS Bergbau AG to nowa spółka
KGHM CUPRUM (74,9 procent akcji) oraz
HMS Bergbau AG (pozostałe 25,1 procent ak-
cji). Firma będzie poszukiwać nowych złóż
miedzi i innych metali w Europie. Jako pierw-
szy penetrowany będzie teren w Saksonii.
KGHM HMS Bergbau AG to spółka prawa
niemieckiego z siedzibą w Berlinie.

Region

O pomoc dla powodźnian apeluje przewodniczą-
cy Konferencji Episkopatu Polski abp Józef Micha-
lik. W niedzielę, 12 lipca, w kościołach mają się
odbyć zbiórki pieniędzy. Akcję prowadzi Caritas
Polska, który już przekazał Caritasom w diece-
zach tamowskiej, rzeszowskiej i opolskiej w su-
mie 250 tys. zł na pomoc powodźnianom. We-
sprzecz powodziom można także wysyłając sms o
treści POMAGAM na numer telefonu 72902
(koszt 2,44 zł).

Kłodzko

Podczas ostatnich obrad Rady Miejskiej musi-
ała interweniować policja. Starosta chce zlikwidować
przychodnię, ponieważ w obowiązkach powiatu
nie jest wpisane prowadzenie podstawowej opie-
ki zdrowotnej. Porządek obrad próbował zakłócić
pacjenci. Decyzja na razie nie została podjęta.
Kłodzka przychodnia prowadzi 16 poradni i ma
pod opieką 6 tys. pacjentów.

Wałbrzych

Kryzys nie dotknął wałbrzyskiej fabryki Toyoty. Za-
kład uruchamia drugą zmianę do produkcji
nowego rodzaju skrzyń biegów. Dzięki temu zatrud-
nienie zwiększy się o kolejne 100 osób. Fabryki w
Wałbrzychu i Jelczu Łaskowicach ograniczyły pro-
dukcję ze względu na kryzys, ale nie zwalniają lu-
dzi. Szefowie japońskiej firmy uważają, że kryzys
minie i znów będzie zapotrzebowanie na auta.

Osi

Pomóż ofiarom powodzi

Wylewająca się z koryt rzecznych
woda zniszczyła dobytek setek ludzi
na Dolnym Śląsku. W pomoc
powodźnianom zaangażowali się
polkowiccy strażacy oraz ratownicy
z Jednostki Ratownictwa
Górnico-Hutniczego. Specjalne
konto uruchomiła Fundacja
"Polska Miedź".

KGHM Polska Miedź od soboty po-
maga osobom poszkodowanym przez
powódź w Kotlinie Kłodzkiej. Ratow-
nicy Jednostki Ratownictwa Gór-
nico-Hutniczego w weekend uczestni-
czyli w akcji kierowanej przez sztab an-
tykryzysowy w Kłodzku. Spółka nie
poprzestaje jednak jedynie na takim
zaangażowaniu. Cała firma włączyła
się w pomoc dla poszkodowanych.
Fundacja Polska Miedź zbiera pienią-
dze na pomoc poszkodowanym. W
tym celu uruchomiono specjalne kon-
to, na które każdy pracownik KGHM
i Grupy Kapitałowej oraz mieszkańcy
Zagłębia Miedziowego mogą wpłacać
pieniądze dla poszkodowanych przez
powódź. Władze fundacji zwracają się
do mieszkańców całego Zagłębia Mie-
dziowego z prośbą o wsparcie dla po-
wodźnian.

KoK



Tu można wpłacać
pieniądze

Fundacja Polska Miedź

ul. M. Skłodowskiej-Curie 48
59-301 Lubin
PKO Bank Polski S.A. Oddział
w Lubinie
nr konta
41 1020 5226 000 0 6702 0311
2406

Na klientów czekają cztery niecki z krystalicznie czystą wodą

Baseny już otwarte

Od blisko dwóch tygodni polkowiczanie mogą korzystać z basenów zewnętrznych. Problem w tym, że póki co aura raczej nie sprzyja wodnym szaleństwom. Obsługa obiektu na razie na nadmiar pracy nie narzeka, ale wraz ze wzrostem temperatur powietrza to się zmieni.

Tegoroczny sezon kąpielowy rozpoczął się na basenach zewnętrznych 19 czerwca. Niestety zarówno tego dnia, podobnie jak i w kolejnych chętnych do pływania nie było zbyt wielu.

- Bardzo lubię chodzić na basen. Każdego roku spędzam tam wiele czasu. Szkoda, że na razie jest zimno, ale przecież słońce przędzie, czy później wyjdzie zza chmur, a wtedy baseny się zapełnią - mówi Kamil Rocki, piętnastoletni z Polkowic, który od blisko dwóch tygodni spędza wakacje w Polkowicach.

Na poprawę pogody czekają także inni polkowiczanie.

- Ten rok jest wyjątkowy. Przez cały czerwiec było zimno, padał deszcz. Wszyscy mamy już tego dość. Chcielibyśmy trochę się powygrzewać na słońcu, no i popływać - przyznaje Kuba, gimnazjalista.

Gdy tylko zrobi się cieplej baseny zewnętrzne zapełnią się spragnionymi kąpielą polkowiczankami, a także mieszkańcami okolicznych miejscowości. W najbardziej słoneczne dni obiekt potrafi odwiedzić nawet tysiąc osób. Na frekwencję nie miało wpływu otwarcie w ubiegłym roku podobnego kompleksu w sąsiednim Głogowie. Zainteresowaniem spędzaniem wolnego, wakacyjnego czasu na basenach

zewnętrznych w Polkowicach nie dziwi, bo to obiekt oferujący wiele atrakcji. Cztery niecki basenowe o różnych głębokościach, zjeżdżalnia, plac zabaw dla dzieci, 40-metrowa zjeżdżalnia, hydro i aeromasaże, komputerowa stacja uzdatniania wody - to wszystko można znaleźć na polkowickim obiekcie. Z całą pewnością nikt, kto zdecyduje się odwiedzić baseny zewnętrzne nie będzie narzekał na nudę. Poza wodnymi szaleństwami można też pograć w siatkówkę plażową oraz zjeść posiłek w punkcie gastronomicznym znajdującym się na terenie obiektu. W tym roku baseny, podobnie jak w latach ubiegłych są czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 19, a w soboty i niedziele od 10 do 20.

Konrad Kaptur

Ceny biletów

8 zł - normalny (całodzienny)

4 zł - ulgowy (całodzienny)

(w dni powszednie, po godz. 16.00, ceny niższe o 50%. W poniedziałki emeryci i renciści z terenu gminy Polkowice wchodzi za darmo)



Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 6 II p. (pokój 23), tel. 724-97-20, tel/fax 724-97-31

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny),

Anna Osadczuk, Roman Tomczak, Marla Charyńska, Paweł Groń.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wylierda

Druk: Drukarnia Polkaflex Wrocław, 53-075 Śledzi Włodawskie, ul. Kolejowa 7.

Wakacje to okres dużego wzrostu sprzedaży alkoholu

By było ciszej i bezpieczniej



W Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie przedstawicieli magistratu, Komisji Rozwoju Gospodarczego i Bezpieczeństwa Publicznego, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz służb mundurowych z właścicielami placówek gastronomicznych. Miało ono na celu omówienie zasad funkcjonowania lokali prowadzących sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych.

Dyrektor Wydziału Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy - Urszula Łażewska poinformowała zebranych, że do urzędu napływają sygnały o zakłócaniu porządku publicznego w późnych godzinach nocnych przez klientów przebywających na terenie ogródków piwnych. Na spotkaniu poruszono także szereg innych kwestii. Przypomniano przedsiębiorcom ich prawa i obowiązki w zakresie prowadzonej działalności związanej ze sprzedażą i podawaniem napojów alkoholowych.

Wakacje są okresem wzmożonej sprzedaży alkoholu. Młodzież często pije piwo poza lokalami, siedząc na ławkach bądź na placach zabaw.

Zdarza się, że przy okazji zachowuje się głośno, często w godzinach nocnych. O tym problemie wspomniał przedstawiciel Komisji Rozwoju Gospodarczego i Bezpieczeństwa Publicznego Stefan Cizmar.

Uczestniczący w spotkaniu Dariusz Łopuszyński, zastępca Komendanta Powiatowego Policji poinformował, że na terenie miasta zostanie zainstalowany precyzyjny monitoring. Mówił również o dodatkowych patrolach mieszanych, które kontrolują miasto. Mirosław Sienkiewicz Komendant Straży Miejskiej zadeklarował zwiększenie patroli w okolicach punktów prowadzących sprzedaż i podawanie na-

pojów alkoholowych. Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Beata Puławska przedstawiła wyniki kontroli przeprowadzonych w lokalach gastronomicznych w zakresie przestrzegania zasad sprzedaży alkoholu.

Wszystkie osoby biorące udział w spotkaniu podkreśliły, że przyswleca im jeden cel - dobro mieszkańców Polkowic.

Na zakończenie Urszula Łażewska zaapelowała do zebranych o dalszą współpracę i większe zaangażowanie niektórych przedsiębiorców w działania mające na celu wyeliminowanie nieprawidłowości związanych ze sprzedażą i podawaniem napojów alkoholowych. Ponadto zaprosiła przedsiębiorców do korzystania z bezpłatnych szkoleń organizowanych przez Gminę w tym zakresie.

Konrad Kaptur

Zatrzymani mężczyźni mają od 24 do 36 lat

Okradali własną firmę

Jedenastu pracowników polkowickiej fabryki Volkswagena usłyszało zarzuty usiłowania kradzieży lub kradzieży. W wyniku ich działalności firma poniosła straty szacowane na około 250 tysięcy złotych.

Mieszkańcy kilku miejscowości w powiatach polkowickim, głogowskim oraz lubińskim mieli kraść z fabryki części samochodowe oraz sprzęt. Nie była to zorganizowana grupa. Większość podejrzanych, którzy obecnie przebywają na wolności pod policyjnym dozorem nie znała się. Pierwsi zostali przyłapani przez ochronę podczas próby wyniesienia z zakładu sprzętu. Ochrona zawiadomiła policję, z którą podjęła współdziałanie. W wyniku czynności dochodzeniowych zatrzymano 11 uczestników procederu. Dwie osoby usłyszały zarzut dokonania kradzieży, a pozostałym za-

rzuca się jej usiłowanie. Pierwsza dwójka, aby uniknąć zatrzymania w policyjnym areszcie musiała wpłacić kaucję w wysokości 5 oraz 10 tysięcy złotych.

- Straty w tej sprawie oszacowano na kwotę blisko 250 tysięcy złotych - mówi Daria Solińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach.

Podejrzani mężczyźni wynieśli bądź chcieli wynieść z fabryki pompowtryskiwacze, turbosprężarki, a także inne przedmioty. Za tego typu czyny kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do 5 lat.

KoK



Na drodze do Sobina otwarto przebudowany wiadukt

Jest komfortowo i bezpiecznie

- To jest niewątpliwie miejsce dla układu drogowego w tej części powiatu polkowickiego. Dlatego jestem zadowolony, że udało się sprawnie i szybko przeprowadzić remont - mówi Marek Tramś, starosta polkowicki.

Wiadukt na drodze do Sobina jest bardzo ważny z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, to tędy odbywa się ruch pojazdów zaopatrujących firmy działające w polkowickiej podstrefie Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz należące do Grupy Kapitałowej KGHM Polska Miedź S.A. Po drugie, wiadukt znajduje się na drodze prowadzącej do Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego.

Całkowity koszt wykonanych prac to 5 milionów 200 tysięcy złotych. Za te pieniądze wymieniono dwa przęsła wiaduktu, a także wybudowano drogę objazdową. To największa inwestycja drogowa powiatu Polkowickiego w całej jego historii.



Tak wygląda wyremontowany wiadukt na drodze do Sobina.

go w Sobinie. Jego dobry stan techniczny jest więc koniecznością ze względu na łączność jednostki ze wszystkimi kopalniami należącymi do Polskiej Miedzi. Wiadukt powstał w latach siedemdziesiątych i od tego czasu był intensywnie użytkowany przez ciężki sprzęt. Znajdował się w stanie technicznym, który groził poważnymi konsekwencjami. Dlatego też w ubiegłym roku zdecydowano o jego przebudowie. Roboty rozpoczęły się w listopadzie. Na czas ich trwania zorganizowano tymczasowy objazd. W ubiegłym tygodniu, po siedmiu miesiącach uroczystie otwarto wiadukt. Teraz jego nośność wzrosła do 40 ton. Przeprowadzenie wymiany przęseł wymagało koordynacji z władzami Pol Miedź Trans, do której należy nitka kolejowa znajdująca się pod wiaduktem.

- Współpraca układała się bez żadnych komplikacji. W ruchu kolejowym nie było zakłóceń spowodowanych pracami - przyznaje Kamil Ciupak, członek zarządu powiatu polkowickiego. Całkowity koszt remontu wyniósł 5 milionów 200 tysięcy złotych. Z budżetu powiatu na ten cel przeznaczono 3,7 miliona złotych. Pozostałe półtora miliona to wkład ministerstwa

infrastruktury. Jest to największa inwestycja drogowa powiatu polkowickiego w całej jego historii. W tegorocznym budżecie powiatu na inwestycje drogowe zarezerwowanych jest 5 milionów złotych. Kwota ta nie obejmuje środków na bieżące utrzymanie sieci dróg.

- Najpilniejsze potrzeby w zakresie remontów dróg w naszym powiecie to remont jezdni z Chocianowa do Bolesławca. Jest to bardzo uczęszczana droga. Poza tym jest wiele potrzeb związanych z utrzymaniem i modernizacją istniejących odcinków - zaznacza starosta Tramś.

Konrad Kaptur



Kamil Ciupak

członek zarządu powiatu Polkowickiego

- Remont wiaduktu oraz wybudowanie drogi objazdowej to największa inwestycja drogowa w historii powiatu. Poza tym w ciągu blisko dziesięciu lat istnienia naszego powiatu wybudowaliśmy od podstaw trzy bitumiczne drogi. W tym roku natomiast zakończymy odcinek drogi z Chocianowa do Bolesławca.



Marek Tramś

starosta polkowicki

- Funkcjonalność oraz stan techniczny tego wiaduktu warunkuje jakość komunikacji na terenie powiatu polkowickiego. Remont drogi Chocianów - Bolesławiec to jest kolejne wielkie wyzwanie, przed którym stoimy. Tam odbywa się bardzo duży ruch tranzytowy. Stopniowo będziemy remontować tę drogę.

Aura nie przeszkodziła w pracach

Pełną parą idą prace budowlane przy ul. 11-go lutego, gdzie ma powstać nowoczesny kompleks sportowy. Do tej pory wykonano m. in. podbudowy pod boiska wielofunkcyjne i bieżnię lekkoatletyczną.

Na placu uwijają się ludzie i sprzęt. Jak zapewnia wykonawca niekorzystna aura nie pokrzyżowała dotąd harmonogramu prac, na szczęście bowiem opady deszczu na naszym terenie nie są tak obfite jak w innych rejonach Dolnego Śląska. Na placu budowy bez przeszkód pracują walec układający asfalt i spycharki wyrównujące teren pod boiska boczne.

Zakończono montaż słupów oświetleniowych dla boisk bocznych i skate parku. Rozścielono także tzw. warstwę wegetacyjną pod przyszłą trawę. Jak informuje Adam Kończak, inspektor ds. inwestycji i remontów, do końca przyszłego tygodnia powinny zostać zakończone prace polegające na położeniu warstwy asfaltu na bieżni lekkoatletycznej i sąsiadujących z nią zakolach.

- Będzie to już ostatni etap tych prac, przed ostatecznym pokryciem bieżni poliuretanem, zwanym popularnie tartanem - wyjaśnia Kończak. Koniec prac przy budowie boiska (bez trybun i budynku nowoczesnego zaplecza) planowany jest na styczeń przyszłego roku. Przypomnijmy, że plac budowy przekazano firmie wykonawczej pod koniec stycznia tego roku. Jednak wszystko wskazuje na to, że boiska będą gotowe wcześniej, niż to zakłada umowa z inwestorem.

Przetarg na budowę zaplecza będzie ogłoszony w lipcu. Jego budowa ma się zakończyć w przyszłym roku.

Roman Tomczak



XXIX Dni Otwarte Doradztwa Rolniczego
i XIV Wystawa Zwierząt Hodowlanych

Gospodarskie święto

Prawie 300 wystawców z całej Polski przyjechało do Piotrowic pod Chojnowem, aby zaprzeczyć tezie o upadku polskiego rolnictwa. Targi odwiedzają także co roku rolnicy z Gminy Polkowice.

Najnowocześniejszy sprzęt rolniczy mieszal się w ciągu dwóch dni (27-28.06.) ze zdenerwowanym nawoływaniem zwierząt hodowlanych. Cizba ludzka z trudem przeciskała się pomiędzy straganami gęsto ustawionymi na kilku hektarach pól wystawowych. Mimo ścisłości i wrzawy, sprzedawcom maszyn rolniczych udało się dobić intratnych targów, hodowcy mieli swoje pięć minut na pochwalenie się zwierzętami, a wszyscy razem - okazję do wymiany doświadczeń i poglądów na stan polskiego rolnictwa. Dni Otwarte odwiedzali m. in. Alina Żmuda z Pieszkowic, Maria Kowalczyk z Żelaznego Mostu, czy Stanisław Szopa z Żukowa. Od kilkunastu lat gościem na piotrowickiej imprezie jest także Marian Klarzyński z Suchej Górnjej, rolnik i hodowca. - Myślę, że ten rodzaj spotkań rolniczych to świetny pomysł. Zawsze można podejrzeć coś ciekawego, wymienić poglądy albo kupić trochę sprzętu rolniczego. Oczywiście, jak się ma na to pieniądze - mówił z uśmiechem Marian Klarzyński. A to zależy już w dużym stopniu od ogólnej kondycji polskiego rolnictwa, na temat którego toczyły się w Piotrowicach ożywione spory. O tym, że nie jest tak źle jak się powszechnie sądzi, mówiło wielu obecnych. Jednak wśród hodowców dominowały chłodniejsze oceny sytuacji. Skarżyli się na zarówno na politykę rolną rządu, jak i na trudności ze znalezieniem następców. Bronisław Tabisz, prezes Regionalnego Związku Hodowców i Producentów Mleka uważa, że mimo to nie jest najgorzej, choć bywało lepiej. - Czasy dla rolnictwa, a więc i dla hodowców, nie są łatwe. Czujemy wyraźnie wpływ kryzysu, przede wszystkim jeśli chodzi o spadek cen skupu mleka - powiedział prezes Tabisz.

Piotrowickie dni otwarte to także doskonała okazja dla pro-

ducentów sprzętu rolniczego. W tym roku dominowały ciągniki rolnicze. Rzędy równiutko ustawionych traktorów imponowały rozmiarami, mocą i designem. Wśród nich prym wodził niemiecki Deutz, który przyprowadził do Piotrowic ciągnik o 235 konnym silniku i wysokości ponad 3 metrów. - To chyba rzeczywiście największa maszyna tegorocznych dni otwartych - z satysfakcją potwierdzał Grzegorz, przedstawiciel jednej z firm zajmujących się sprzedażą maszyn rolniczych. Ciągniki imponowały nie tylko rolnikom. Przyciągały także wzrok kobiet i dzieci, które chętnie siadały za kierownicą tych kolosów, aby w wygodnych, klimatyzowanych kabinach, choć przez chwilę poczuć się rolnikiem. Jednak na ogół w naszym kraju liczba młodych ludzi chcących wiązać swoje dorosłe życie z rolnictwem od lata spada. Mało jest takich rodzin gdzie syn przejmie wkrótce gospodarstwo po ojcu. Więcej jest przykładów ucieczki młodych ze wsi, mimo coraz lepszych perspektyw rozwoju polskiego rolnictwa. - Jeśli ten trend się nie zatrzyma, wkrótce żadne dziecko w Polsce nie będzie potrafiło nazwać podstawowych odmian zbóż albo zwierząt hodowlanych - prorokuje prezes Bronisław Tabisz. Jednak on powinien mieć najmniej powodów do kandydowania ocen, bo wśród wystawców bydła, coraz więcej pojawia się młodzieży, a nawet dzieci. W tym roku z cieleciami tzw. drugiej laktacji, a więc ledwie kilkumiesięcznymi, pojawili się kilkuletni hodowcy. XXIX Dni Otwarte Doradztwa Rolniczego i XIV Wystawa Zwierząt Hodowlanych w Piotrowicach zorganizowali: Urząd Gminy w Chojnowie, Izba Rolnicza we Wrocławiu, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego oraz Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

Roman Tomczak



Młodzi rolnicy i hodowcy coraz częściej pojawiają się w Piotrowicach.

Tropem naszych interwencji

Gołębie serca

W kilku miejscach w naszym mieście są stałe punkty, w których mieszkańcy bloków (z dobrego serca) dokarmiają gołębie. Prawdopodobnie nie zdają sobie sprawy, że w ten sposób robią krzywdę zarówno gołębiom, jak i ludziom.

Do Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich Urzędu Gminy w Polkowicach co jakiś czas wpływają wnioski zaniepokojonych mieszkańców, którzy z oburzeniem, ale i z troską, domagających się interwencji w sprawie dokarmiania gołębi. Mieszkańcom osiedli nie podoba się, że na skwerach, często w pobliżu placów zabaw dla dzieci, ktoś wystawia gamki z makaronem, rozrzuca namoczony chleb, ugotowane ziemniaki i inną żywność, przeznaczoną dla dzikich gołębi. I słusznie się niepokoją. Dokarmianie gołębi powinno się piętnować. I to z kilku powodów.

Po pierwsze dlatego, że żywność wysypywana tym ptakom nigdy nie jest w całości zjedzona przez gołębie. Raz, że jest ich za mało w stosunku do podawanej karmy, dwa, że kolejne porcje są im podrzucane niemal bez przerwy. Żywność ta szybko się psuje i stanowi niebezpieczeństwo pokarmowe dla innych przypadkowych zwierząt. Poza tym wydziela nieprzyjemną woń, nie mówiąc już o jej wątpliwych walorach estetycznych.

Po drugie, dokarmianie dzikich ptaków w okresie letnim przynosi im więcej szkody, niż pożytku. Podręczniki ornitologiczne informują, że w normalnych warunkach gołębie lęgą się raz do roku. Jednak sztuczne dokarmianie sprawia, że ten proces może się powtarzać dwa, trzy, a nawet czterokrotnie w ciągu roku. W ten sposób wykluwa się coraz więcej ptaków, dla których nie ma miejsca w mieście. Znajdują jednak pokarm w miejscach, gdzie zawsze mogą liczyć na garnek makaronu albo stopy rozmoczonego chleba. Młode, szybko dorastające na ziemniaczanym pokarmie ptaki znowu dochowują się potomstwa. W ten sposób ten zakłóty krąg zdaje się nie mieć końca.



W normalnych warunkach wielkość populacji gołębi w miastach reguluje sama przyroda. Odwieczne prawo natury brutalnie, ale konsekwentnie eliminuje z otoczenia ptaki najłagodniejsze albo chore. W przypadku sztucznego dokarmiania ta równowaga zostaje bezwzględnie zachwiana przez człowieka, bo nagle zaczyna w lawinowym tempie przybywać w mieście wszystkich ptaków - tych zdrowych i... tych chorych. Chory ptak nie zatrzymuje swojej choroby dla siebie. Nieświadomie, ale bardzo często, dzieli się nią z innymi gołębiami. W ten sposób ilość chorych gołębi rośnie, a zdrowych - spada. Wtedy prawdopodobieństwo, że przy przypadkowym kontakcie z chorym ptakiem zostaniemy zarażeni przenoszona przez niego chorobą, gwałtownie wzrasta. Do najczęstszych chorób przenoszonych przez gołębie należą salmonelloza i omoitoza.

Dorosły człowiek może przy pomocy współczesnej medycyny poradzić sobie z zarażeniem. Co jednak, gdy taka przygoda spotka dziecko, mniej odporną na wirusy i zaskaki? Czy ktoś z nas chciałby, aby jego dziecko było narażone na takie niebezpieczeństwo? Jeśli nie, starajmy się natychmiast reagować na próby dokarmiania gołębi. Nie tylko w miejscach publicznych. Zdarza się, że niektórzy mieszkańcy bloków dokarmiają gołębie na swoich oknach i balkonach, a nawet, że świa-

domie wylamują kratki wentylacyjne z przewodów kominowych. Gnieźdzące się tam ptaki stanowią niebezpieczeństwo dla mieszkańców całego budynku, gdyż niedrożny przewód kominowy grozi w niektórych przypadkach zacczadzeniem. Służby komunalne i pracownicy spółdzielni mieszkaniowej starają się na bieżąco interweniować w takich przypadkach. Jednak oczyszczenie przewodu wentylacyjnego z gnieźdzących się tam ptaków jest zazwyczaj bardzo trudne i czasochłonne.

Natura posiada bardzo precyzyjny ale zarazem bardzo delikatny mechanizm, przy pomocy którego od wieków reguluje wielkość populacji każdego gatunku zwierząt. Zaburzenie pracy tego mechanizmu uderza przede wszystkim w te zwierzęta, którym próbujemy nieumiejętnie pomóc. Ci, którzy dokarmiają gołębie w Polkowicach to z pewnością ludzie o wielkiej wrażliwości na los dzikich zwierząt. Powiedzielibyśmy nawet, że to ludzie o gołębiach sercach. Tym łatwiej powinni zrozumieć, że poprzez nienaturalną, niepotrzebną tym ptakom pomoc, najbardziej im szkodzą. A przecież nie o to im chodzi. Pozwólmy zatem gołębom w Polkowicach rozwijać się i żyć tak, jak od nich chce tego przyroda. Tak, jak one by chciały, gdyby tylko mogły przemówić do swoich dobroczyńców.

Roman Tomczak

OGŁOSZENIE

INFORMACJA STAROSTY POLKOWICKIEGO

Działając na podstawie art. 6 ust.1 i ust.2 ustawy z dnia 7 września 2007r.

o ujawnianiu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 191, poz. 1365) oraz Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 grudnia 2007r. w sprawie szczegółowego zakresu informacji niezbędnych do ustalenia zgodności ksiąg wieczystych

z rzeczywistym stanem prawnym (Dz. U. z 2007r. Nr 241, poz. 1770), Starosta Polkowicki podaje zakres i informacje o czynnościach niezbędnych do ustalenia przez mieszkańców Powiatu Polkowickiego zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym.

Zakres informacji obejmuje wskazanie:

- adresów siedzib odpowiednich Wydziałów Ksiąg Wieczystych Sądów Rejonowych ze wskazaniem właściwości miejscowej na obszarze powiatu oraz adresu Centralnej

Informacji Ksiąg Wieczystych:

- rodzajów dokumentów, które mogą potwierdzać rzeczywisty stan prawny nieruchomości;
- zakresu danych objętych działem II ksiąg wieczystych i zasad dostępu do tych danych w celu ich sprawdzenia;
- ewentualnych działań, które mogą zostać podjęte w przypadku, gdy dane ujawnione w dziale II ksiąg wieczystych nie odpowiadają rzeczywistemu stanowi prawnemu nieruchomości.

Adresy Sądów Rejonowych:
1. Sąd Rejonowy w Lubinie
Wydział Ksiąg Wieczystych
ul. Włodowska 3

59-300 Lubin
tel. 076/84 70 170

Obszar właściwości: Sąd Rejonowy w Lubinie - dla miasta Polkowice, Chocianowa - oraz gmin: Polkowice, Chocianów,

2. Sąd Rejonowy w Głogowie
Wydział Ksiąg Wieczystych
ul. Kutrzeby 2
67-200 Głogów
tel. 076/83 42 247

Obszar właściwości: Sąd Rejonowy w Głogowie - dla miasta Przemków oraz gmin: Gąsowice, Grębocice, Przemków, Radwanice.

Centralna Informacja Ksiąg Wieczystych
ul. Czerniakowska 100, 00-454 Warszawa
tel. 022/39 76 515, 022/39 76 517

Rodzaje dokumentów, które mogą potwierdzać rzeczywisty stan prawny nieruchomości:

- decyzje administracyjne;
- zaświadczenia;
- umowy cywilnoprawne;
- orzeczenia sądów;
- akty notarialne

i inne nieujawnione dotychczas dokumenty o nabytku prawa własności.

Zakres danych objętych działem II ksiąg wieczystych i zasady dostępu do tych danych w celu ich sprawdzenia:

- dział II ksiąg wieczystych: WŁASNOŚĆ obejmuje wpis właściciela, współwłaściciela, wielkość udziału, rodzaj wspólności oraz podstawę nabywania - podstawę prawną wpisu, którą stanowi w szczególności: akt notarialny, orzeczenie sądu, decyzja administracyjna, zaświadczenie.

Sprawdzenie danych w dziale II ksiąg wieczystych następuje poprzez:

- złożenie wniosku do Sądu Rejonowego o odpis ksiąg wieczystych

- osobiste skorzystanie z widoku do ksiąg w siedzibie właściwego Sądu.

Ewentualne działania, które mogą zostać podjęte w przypadku, gdy dane ujawnione w dziale II ksiąg wieczystych nie odpowiadają rzeczywistemu stanowi prawnemu nieruchomości:

- wprowadzenie do ksiąg wieczystych uzasadnionej dla nieruchomości oraz do operatu ewidencji gruntów i budynków dokumentów dotyczących w nich nie ujawnionych;
- przeprowadzenie postępowania sądowego w celu ustalenia zgodności stanu prawnego ujawnionego w księgach wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym.

W celu ustalenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym należy uzyskać:

- odpłatnie - odpis ksiąg wieczystych składający się z odpowiedzi wniosek do Sądu Rejonowego właściwego ze względu na położenie nieruchomości;
- odpłatnie - wypis z operatu ewidencji gruntów i budynków nieruchomości w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Polkowicach, mieszczącego się przy ul. Górnej 4, tel. 076/74 61 565.

Informacje i wyjaśnienia problematyki prawnej i geodezyjnej w zakresie rodzaju i sposobu działań niezbędnych do uzyskania tytułu prawnego do zajmowanych nieruchomości

i ujawnienia praw w księgach wieczystych można uzyskać w punkcie informacyjno-konsultacyjnym mieszczącym się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Polkowicach przy ul. Rynek 31, czynnym od poniedziałku do piątku w godzinach 900 - 1400, tel. 076/74 61 547 (548). Powyższe działania prowadzone będą do dnia 19 listopada 2009r., tj. 2 lata od wejścia w życie, cytowanej na wstępie informacji, ustawy.

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Kilka wieków dorastania

Lokacja naszego miasta na prawie niemieckim miała miejsce - jak wiadomo - w roku 1265. Mało kto zdaje sobie jednak sprawę, że był to proces długotrwały i nie kończył się wydaniem książęcego edyktu o podniesieniu miejscowości do rangi civitas.

Najlepszy przykład na poparcie powyższej tezy to fakt, że dopiero 26 lat po rzekomym nadaniu Polkowicom praw miejskich, nasza miejscowość pojawia się w dokumentach książęcych jako civitas. Rzekomym, bo wciąż trwają spory na ten temat. Na pewno wiadomo tylko tyle, że Polkowice stały się miastem pomiędzy rokiem 1260 a 1265. Jeśli przyjąć tę pierwszą datę, to w przyszłym roku mieliśmyby 750. rocznicę lokacji Polkowic, co plasowałoby nas na jednym z pierwszych miejsc w Polsce. Kraków, dla przykładu, lokowano ledwie trzy, lub osiem lat wcześniej. Warszawa prawa miejskie otrzymała dopiero 40 lat po Polkowicach.

Miejscowość podniesiona do rangi miasta musiało mieć podstawowe narzędzia do sprawnego administrowania swoim terenem i swoimi zasobami. Od tego byli dziedziczni wójtowie, a od roku 1406 - rada miejska. Dla niej w centralnym punkcie miasta powstał budynek posiedzeń, czyli ratusz. W jego sąsiedztwie pod kątem prostym krzyżowały się cztery główne ulice. W jednym z kwartałów wyznaczonych przez te ulice rozbudowuje się wkrótce kościół p.w. św. Michała Archanioła. Kto budował te przybytki? Przede wszystkim robotnicy najemni, sprowadzani do miasta z terenu Dolnego Śląska, Saksonii i Czech. Miejscowi rzemieślnicy tylko śnić mogli o zleceniach na intratne prace budowlane. Mi-

mo, że na podgrodziu nie brakowało doświadczonych cieśli i murarzy, nikt ich nie zatrudniał do tak odpowiedzialnych prac, pozostawiając im hodowlę i rolnictwo. Zresztą, taki system podziału pracy obowiązywał wtedy w całej Europie.

Budowniczość miejskich struktur Polkowic byli Niemcami lub pochodzili z obszarów całkowicie opanowanych przez żywioł niemiecki. Dlatego w mieście od samego początku mówiono wyłącznie po niemiecku, mimo, że jeszcze do 1504 r. (śmierć księcia Jana II Żagańskiego), Polkowice nominalnie należały do książąt glogowskich z dynastii Piastów.

Po niemiecku mówili architekci i budowniczowie ratusza, po niemiecku mówili mieszczaństwo i ludność rolnicza na podgrodziu. Po niemiecku zapisywano pierwsze linijki kronik miejskich, ksiąg handlowych i sądowych. Na uwagę zasługuje powierzchnia naszego miasta w średniowieczu, która wg. najnowszych badań wynosiła ok. 4 tys. m². Nawet jak na ówczesne czasy była to powierzchnia bardzo mała, w dodatku ograniczona wałami miejskimi. Szczupłość powierzchni pozwalała co prawda na skuteczną obronę w wypadku napaści, ale hamowała przez kolejne wieki rozwój miasta. Kiedy w ostatnim dziesięcioleciu XV w. Polkowice otoczono murem kamienno-ceglanym z prawdziwego zdarzenia, poszerzono przy okazji nieco ich powierzchnię. Dopiero od tego momentu można mówić o zakończeniu procesu kształtowania się naszej miejscowości jako miasta.

Roman Tomczak



Jan II Żagański, ostatni piastowski władca Polkowic.

4 tys. kobiet rozmawiało w Warszawie o równych szansach

Pomijane prawo płci pięknej

Polkowiczanka Danuta Smok-Budas reprezentowała Koło Partii Kobiet w Polkowicach na Kongresie Kobiet Polskich.



Kongres odbył się w Warszawie w dniach 20-21 czerwca i nosił hasło "Kobiety dla Polski, Polska dla Kobiet". Zorganizowano go z okazji 20-lecia przemian ustrojowych w Polsce. Nie bez przyczyny polskie kobiety wybrały sobie właśnie tę rocznicę na zorganizowanie tak wielkiego przedsięwzięcia. Jak mówi Danuta Smok-Budas, była to doskonała okazja aby w mocny sposób przypomnieć wszystkim Polakom, że prawa kobiet są w naszym kraju nadal pomijane. - Polska konstytucja mówi o równości wszystkich obywateli wobec prawa. Jednak życie wielokrotnie weryfikuje tę oczywistość. W wielu zakładach pracy kobiety pracując na tych samych stanowiskach co mężczyźni, zarabiają mniej od nich - uważa Danuta Smok-Budas. Dziś szefowa Koła Partii Kobiet w Polkowicach jest na emeryturze, ale - jak sama podkreśla - chciała nadal spełniać się zawodowo, jednak jej pracodawca jej to uniemożliwiał. Dlatego teraz podejmuje pozazawodowe formy samorealizacji. Jest m. in. współzałożycielką

Krajowego Stowarzyszenia Antymobingowego a także ławnikiem w sądzie pracy i sądzie rodzinnym.

M. in. takim problemem poświęcone były panele dyskusyjne podczas kongresu. Jednym z najciekawszych był panel poświęcony aktywności kobiet dojrzałych tzw. 50 Plus. - Sama zaliczam się do tej grupy, dlatego z wielką ciekawością i nadzieją wzięłam w nim udział. Muszę powiedzieć, że zarówno ten panel, jak i cały kongres zrobił na mnie niezwykle wrażenie. Byłam dumna z tego, że jestem jedną z ponad 4 tys. kobiet, dla których działalność w sprawie wyrównania szans pomiędzy kobietami i mężczyznami jest formą walki o własną godność - powiedziała Danuta Smok-Budas, która jest także założycielką i liderem Koła Partii Kobiet w Polkowicach.

Kongres Kobiet Polskich odbył się w rocznicę przemian ustrojowych w Polsce. W ten sposób jego organizatorki i uczestniczki chciały także podkreślić niezaprzeczalny wkład w polską politykę, kulturę czy gospodarkę, jaką

wniosły polskie kobiety po 1989 r. W kongresie wzięły udział m. in. Jolanta Kwaśniewska, Henryka Bochniarz i Magdalena Środa. Gościem honorowym była Maria Kaczyńska. Owocem dwudniowych spotkań było m. in. podpisanie przez wszystkie uczestniczki kongresu najważniejszych postulatów, dotyczących zmian w prawie, tak, aby umożliwiły one polskim kobietom równoprawny status społeczny. Postulaty dotyczyły głównie wprowadzenia parytetów na listach wyborczych oraz powołania niezależnego rzecznika ds. kobiet i równości. - Teraz musimy zebrać 100 tys. podpisów i nasze postulaty będą mogły trafić do Kancelarii Prezydenta - wyjaśnia Danuta Smok-Budas, jedna z sygnatariuszek akcji.

Tak wielki Kongres Kobiet Polskich odbył się dopiero trzeci raz. Pierwszy miał miejsce w 1891 r. i zgromadził Polki z trzech zaborów. Drugi miał miejsce w roku 1918. Wtedy gościem kongresu był Marszałek Józef Piłsudski.

Roman Tomczak

» KROTKO

Mundurowi zagrali z dziećmi

Wychowankowie placówki Socjalizacyjnej Skarbek w Polkowicach rozegrali niecodzienny turniej piłki nożnej. Ich przeciwnikami była policja, straż miejska oraz straż pożarna. Imprezę z okazji Dnia Dziecka zorganizowało polkowickie starostwo.

Zabawę rozpoczęły pokazy sztuk walki, po czym nadszedł czas na losowanie drużyn. Otwarcie turnieju zainaugurowało spotkanie pomiędzy wychowankami, a wychowawcami. Ostateczny rezultat nie miał tutaj jednak większego znaczenia. Dla wszystkich uczestników najważniejsza była dobra zabawa.

- Takie imprezy już odbywały się u nas w Skarbku, lecz w kameralnym gronie. Przeważnie oprócz dzieci i nas wychowawców zawsze odwiedzali nas pracownicy urzędu gminy oraz starostwa. Dzięki tak wspianym warunkom mogliśmy

zaprosić także do wspólnej zabawy pracowników służb mundurowych - mówi Anna Ziolkowska dyrektor Placówki Socjalizacyjnej "Skarbek" w Polkowicach. Obecnie teren "Skarbka" jest nie do poznania. Powstały tam wielofunkcyjne boiska, grill z kamienia oraz zieleni, na których dzieci uczą się odpowiedzialności i pielęgnacji.

- Chciałabym bardzo podziękować wszystkim instytucjom, samorządom lokalnym, które przyczyniły się do zapewnienia nam tak fantastycznych warunków - kończy Ziolkowska.

Paweł Greń

Co słychać w Polkowicach?

"Echa Polkowic" to nowy program Telewizji TVL. W każdą pierwszą środę miesiąca będzie on emitowany także na antenie Telewizji Polkowice.

To program dedykowany szczególnie mieszkańcom Polkowic, dla których waż-

ny jest rozwój ich miasta. W każdym odcinku będzie emitowana sonda, w której mieszkańcy będą mówili o swoich problemach. Zebrane pytania, problemy, zagadnienia prowadzący program przekaże burmistrzowi siedzącemu w studiu. Burmistrz Polkowic na bieżąco będzie odpowiadał na zadawane pytania. - Nie boimy się trudnych pytań, dlatego zgodziłem się na wzięcie udziału w tym programie - wyjaśnia Wiesław Wabik. TVL to telewizja regionalna, emitująca swój program na terenie byłego województwa legnickiego. Mieszkańcy Polkowic mogą oglądać program TVL na antenie TV4. Program będzie emitowany raz w miesiącu na antenie TVL w każdy ostatni poniedziałek miesiąca. Dla pozostałych mieszkańców także Telewizja Polkowice będzie emitowała program w każdą pierwszą środę miesiąca, premiera o godzinie 19.15. Program można także zobaczyć za pomocą strony internetowej na www.tvl.pl.

Ost

Ku czci Fischera

Druga edycja Grand Prix o Puchar im. Roberta "Bobby'ego" Fischera zakończyła się 21 czerwca Wielkim Finałem. Spośród 24 zawodników, którzy od stycznia rywalizowali w cyklu turniejów, wyłoniono najlepszego. A okazał się nim Eugeniusz Murawski.

Zainteresowanie cyklem turniejów organizowanych w kawiarni Alaska w tym roku przeszło oczekiwania organizatorów. Momentami w kameralnej kawiarence brakowało miejsca. Finał został rozegrany w niedzielę, 21 czerwca.

Rywalizowała w nim najlepsza ósemka graczy wyłoniona w trakcie siedmiu turniejów kwalifikacyjnych. W decydującej batalii grano systemem pucharowym. Po wyrównanych półfinałach do stołu przy decydującej partii zasiedli naprzeciw siebie Eugeniusz Murawski z Krotoszyna oraz Adam Krzos z Lubina. Ostatecznie po trzech partiach wygrał ten pierwszy. Trzecie miejsce zajął zeszłoroczny zwycięzca, Przemysław Misiek.

W tym roku, dzięki pomocy sponsorów, udało się organizatorom przyciągnąć naprawdę nietuzinkowych graczy. Po raz pierwszy w historii turnieju rozegrano otwartą formę szachów błyskawicznych, w której najlepsi otrzymali nie tylko statuetki, ale i nagrody rzeczowe. Również w wielkim finale zawodnicy otrzymali pamiątkowe puchary, dyplomy oraz upominki. Wśród nagrodzonych nie zabrakło tak-

że Wojciecha Jakubowskiego, który mając osiem lat dzielnie rywalizował ze starszymi graczami, niejednemu sprawiając spore problemy na szachownicy.

Grand Prix o Puchar im. Roberta Fischera to ukłon polkowickich szachistów przed wielkim, nietuzinkowym graczem, który nie tylko zasłynął z przełamania hegemonii szachistów radzieckich, ale przede wszystkim był postacią, dla której świat zaczynał się i kończył na czarnobiałej szachownicy.

Więcej na temat postaci Fischera, a także turnieju można znaleźć na oficjalnej stronie turnieju pod adresem www.grandprix.blox.pl.

PAD

Wyniki II Grand Prix o Puchar im. Roberta Fischera

- | | |
|----|---------------------|
| 1. | Eugeniusz Murawski |
| 2. | Adam Krzos |
| 3. | Przemysław Misiek |
| 4. | Bartłomiej Kancierz |
| 5. | Ireneusz Jankowiak |
| 6. | Mariusz Walada |
| 7. | Roman Nikołuk |
| 8. | Zbigniew Zarzycki |

Kolejna inwestycja gminna przy Hubala

Będzie gdzie pohasać

Przy Gimnazjum nr 2 powstaje nowoczesny kompleks otwartych boisk sportowych. Inwestycja powinna być gotowa na początku przyszłego roku.

W skład budowanych obiektów wchodzi m. in.: wielofunkcyjne boiska o nawierzchni poliuretanowej, drogi komunikacyjne i chodniki do boisk. Ciekawostką jest zaplanowanie na tym terenie dwóch boisk do siatkówki plażowej, których nawierzchnię będzie stanowił piasek. Całość będzie otoczona tzw. piłkochwytem, tak, aby wypadające z boisk piłki nie stanowiły zagrożenia dla przejeżdżających samochodów. Inwestor, czyli Gmina Polkowice przewidziała także w projekcie inwestycji budowę 120-metrowej, czterotorowej bieżni lekkoatletycznej, rzutni, skoczni w dal, a nawet górki saneczkowej. Dodatkowo na terenie inwestycji powstanie obszerny parking samochodowy. Powiększy on znacznie objętościowo parkingi wokół os. Hubala. Mimo, że całość inwestycji zlokalizowana jest tuż przy Gimnazjum nr 2, to jak zapewnia Mariusz Lamla, dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Gminy w Polkowicach, wszystkie budowane obiekty sportowe będą miały tzw. otwartą formę, a więc będą do-



stępne wszystkim chętnym. - Nazwa inwestycji to "Zagospodarowanie terenu przy Gimnazjum nr 2 w ramach rewitalizacji osiedla Hubala". Teren ten będzie odgródzony siatką od strefy należącej do gimnazjum - wyjaśnia Mariusz Lamla. Natomiast po stronie gimnazjum do zagospodarowania jest jeszcze plac gdzie uczniowie będą mogli spędzać czas pomiędzy lekcjami, oraz patio i miniamfiteatr, zaprojektowany tak, aby można w nim było przeprowadzać lekcje na wolnym powietrzu. Na tym terenie powstanie także kil-

ka stołów do tenisa czy małe centrum piknikowe z miejscami do grillowania. Na lata przyszłe zaplanowane jest także zbudowanie przy Gimnazjum nr 2 krytej pływalni.

Jest to już ostatni etap zagospodarowania terenu przy Gimnazjum nr 2. Dwa pierwsze, już zakończone, obejmowały m. in. wykonanie boiska wielofunkcyjnego ze sztuczną trawą oraz zagospodarowanie obszarów przed wejściem głównym do szkoły.

Roman Tomczak

Ładowarka, która ratuje życie

Pod koniec maja w rejonie likwidowanych szybów kopalni Polkowice-Sierszowice doszło do wstrząsu. W jego wyniku jeden z górników został uwięziony na głębokości ponad 800 metrów. Schronił się w kabinie ładowarki, którą obsługiwał.

Po trwającej pięć godzin akcji ratowniczej dokopali się do górnika.

- Rzeczywiście miał ogromne szczęście - mówi Edyta Tomaszewska, rzeczniczka prasowa Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach. - Mimo że został przysypany dużymi głazami, obrażenia, które odniósł, były lekkie i nie zagraziły jego życiu.

Dużą w tym zasługą ładowarki, której kabina okazała się bezpiecznym schronieniem opierającym się wielkim głazom. Maszyna, która pomogła przetrwać górnikowi w tej ekstremalnej sytuacji to ładowarka LKP-0903, wyprodukowana przez Dolnośląską Fabrykę Maszyn ZANAM-LEGMET Spółka z o.o. w Polkowicach.

- Przy konstruowaniu naszych maszyn, zawsze ogromną wagę przywiązujemy do tego, aby zapewniały jak największe bezpieczeństwo swoim użytkownikom - zapewnia Bogusław Tamawczyk, Główny Konstruktor w DFM ZANAM-LEGMET Sp. z o.o. - Z ogromną radością i dumą przyjęliśmy informację, że nasza ładowarka zdała egzamin w tak ekstremalnych warunkach.

Zanim maszyna opuściła fabrykę i trafiła do wyrobisk górniczych poddawana jest wielu testom.

Zgodnie z wymaganiami stosownej normy górniczej powinna ona sprostać uderzeniu o energię 60 kJ. Odpowiada to masie 1 tony zrzuconej z wysokości 6 metrów bądź masie 6 ton opuszczonej z wysokości 1 metra.

Dotychczas w ZANAM-LEGMET wyprodukowano kilkanaście egzemplarzy ładowarki LKP-0903. Pracują w zakładach górniczych Sierszowice, Rudna i Lubin.

Maszyna została zaprojektowana w supernowoczesnym programie PRO-ENGINEER z wykorzystaniem stali wysokiej wytrzymałości. Jest przeznaczona do pracy w wyrobiskach niskich (o wysokości minimum 1950 mm) oraz wysokich - po zamocowaniu kabiny w górnym położeniu (minimalna wysokość wyrobiska 2250 mm). Istnieje możliwość stosowania w niej czterech rodzajów łyżek, zależnie od warunków nabierania urobku i rodzaju odstawy.

W maszynie zastosowano system monitoringu, z wykorzystaniem monitora ciekłokrystalicznego. Obecność nowoczesnego interfejsu komunikacyjnego pomiędzy operatorem a maszyną umożliwia nie tylko lepszą i wydajniejszą obsługę, ale również zmniejszenie czasu nieplanowanych przesto-



jów. Konstruktorzy z ZANAM-LEGMET przewidzieli możliwość wyposażenia maszyny w system kamer, które poprawiają widoczność pola pracy maszyny oraz w nowatorski układ napędu typu micro-hybrydowego, który umożliwia zasilanie wszystkich urządzeń peryferyjnych ładowarki. Także układu klimatyzacji, która działa do 45 minut przy wyłączonym silniku spalinowym.

Ładowarka LKP-0903 to jedno z najnowocześniejszych urządzeń w swojej klasie.

Konrad Kaptur

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowic informuje, iż posiada do wydzierżawienia następujące nieruchomości gminne:

1. Lokal użytkowy o pow. 5,00 m², położony przy ul. Ratowników 2 w Polkowicach w granicach działki nr 229/5
- przeznaczenie: nieuciążliwa działalność handlowo-usługowa.
2. Lokal użytkowy o pow. 4,90 m², położony przy ul. Ratowników 4 w Polkowicach w granicach działki nr 224/3
- przeznaczenie: nieuciążliwa działalność handlowo-usługowa.
3. Pomieszczenie gospodarcze o pow. 21,31 m², położone w obrębie Komorniki w granicach działki nr 127/11 (lokalizacja od strony boiska sportowego)
- przeznaczenie: pomieszczenie gospodarcze.

Osoby zainteresowane dzierżawą zaprasza się do składania ofert na dzierżawę nieruchomości na adres: Urząd Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, 59-100 Polkowice. Decydujące znaczenie będzie miała kolejność składanych ofert - liczy się data wpływu oferty do urzędu gminy. W przypadku wpłynięcia do urzędu gminy, w tym samym dniu, więcej niż jednej oferty, zorganizowany zostanie przetarg ustny ograniczony do danych ofertów.

WARUNKI DZIERŻAWY:

- 1) Wysokość czynszu dzierżawy:
 - lokal Ratowników 2 - 100,00 zł. netto / miesiąc
 - lokal Ratowników 4 - 100,00 zł. netto / miesiąc
 - pomieszczenie gospodarcze - 53,00 zł. netto / rok
 do czynszu doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22 %. Coroczna waloryzacja czynszu o wskaźnik inflacji podawany przez Prezesa GUS.
- 2) Umowa dzierżawy zawarta zostanie na okres 3 lat.
- 3) Dzierżawca ponosić będzie wszelkie koszty związane z użytkowaniem nieruchomości, w tym m.in. opłaty za media, opłaty publiczno-prawne, ubezpieczenie.
- 4) Dzierżawca zobowiązany będzie do utrzymania nieruchomości we właściwym stanie technicznym oraz do dokonywania na własny koszt nakładów związanych ze zwykłym użytkowaniem nieruchomości.
- 5) Dzierżawca bez względu na sposób rozwiązania umowy nie będzie miał prawa domagania się od wydzierżawiającego jakiegokolwiek zwrotu kosztów poniesionych na remont, modernizację i reklamę nieruchomości.

Umowa dzierżawy zawarta zostanie z administrowaniem nieruchomości Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej i Komunikacji Miejskiej w Polkowicach ul. Dąbrowskiego 2.

Dzierżawca lokalu przy ul. Ratowników 2 i ul. Ratowników 4 w Polkowicach zobowiązany będzie do uiszczenia kaucji zabezpieczającej w wysokości trzykrotnego czynszu najpóźniej w dniu zawarcia umowy - na konto wskazane przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej i Komunikacji Miejskiej w Polkowicach. Wszelkich dodatkowych informacji i wyjaśnień udzielają pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Rynek 19, tel. 076 7246 785.

W Polkowicach na wakacyjną nudę nikt nie będzie narzekał

Dzieje się naprawdę sporo

W poniedziałek rozpoczęły się wakacyjne zajęcia dla dzieci organizowane przez Polkowickie Centrum Animacji. Do końca sierpnia najmłodsi będą uczęszczać na szereg ciekawych warsztatów, które dadzą im wiele radości, a także pozwolą nabyć przydatne umiejętności.



Wtorek, 30 czerwca, warsztaty tkactwa na polkowickim Rynku.

Powoli dobiega końca drugi tydzień wakacji. Część polkowickich dzieci zapewne wyjechała na kolonie bądź obozy do turystycznych kurortów na terenie Polski, a także poza jej granice. Niektórzy czekają na wyjazd. Są też tacy, którzy zdecydowali się nie opuszczać w czasie wakacji Polkowic. O to, by nie narzekali na nudę zadbało jak co roku Polkowickie Centrum Animacji. Tegoroczne zajęcia prowadzone przez instruktorów zatrudnionych w PCA odbywają się pod hasłem "Wiecej wakacji z Centrum Animacji".

Inauguracyjne spotkanie wszystkich chętnych do tego, by wziąć udział w ciekawych warsztatach odbyło się w poniedziałek. Wówczas dzieci zapoznały się ze szczegółowym harmonogramem poszczególnych zajęć, wspólnie stworzyły kodeks, który zawiera zasady, które będą przestrzegane podczas kolejnych spotkań. W poniedziałek dzieci założyły również kronikę podróży, w której będą odnotowywane wszystkie wyjścia oraz wyjazdy.

We wtorek odbyły się warsztaty tkactwa artystycznego oraz malarstwa sztalugowego, a wczoraj dzieci czytały bajki, malowały obrazy oraz oglądały film. - Rokrocznie staramy się zapewnić naszym milusińskim taką ilość atrakcji, by nawet przez moment się nie nudziły. W tym roku nasza oferta jest bardzo szeroka. Dzieci będą się uczyć tańców, malarstwa. Nie zabraknie także wycieczek i innych atrakcji - mówi Justyna Gleba-Kajak z PCA.

W zajęciach może wziąć udział każde dziecko, któremu przyjdzie na to ochota. Do grupy

można dołączyć w dowolnym momencie.

W wakacyjnych numerach Gazety będziemy relacjonować

przebieg warsztatów dla dzieci organizowanych przez PCA.

Konrad Kaptur

Rozkład zajęć na najbliższe dwa tygodnie

2 lipca: Ośrodek Kultury

10.00 - 13.00 - warsztaty tańca brzucha
10.00 - 13.00 - warsztaty tkactwa artystycznego
10.00 - 13.00 - warsztaty witrażu, warsztaty tańca brzucha,
16.00 - 18.00 - dla młodzieży i dorosłych

3 lipca: Ośrodek Kultury

10.00 - 13.00 - spotkanie z pielęgniarką, policjantem i strażakiem
10.00 - 13.00 - warsztaty malarstwa ściennego
10.00 - 13.00 - gry i zabawy sprawnościowe, bicie wakacyjnych rekordów

4 lipca: Amfiteatr

17.00 - Spektakl dla dzieci
"Bajki Jacka Placka" - Teatr Wielkie Koło z Będzina

6 lipca: Ośrodek Kultury

10.00 - 13.00 - warsztaty charakterystyki
10.00 - 13.00 - warsztaty tańca
10.00 - 14.30 - warsztaty animacji komputerowej

7 lipca: Zajęcia w plenerze - Rynek

10.00 - 13.00 - warsztaty malarstwa sztalugowego
10.00 - 13.00 - warsztaty tkactwa artystycznego

8 lipca: bajkowe środy w Kinie

10.00 - 10.30 - czytanie bajek (art.Gallery/Taras/Amfiteatr)
10.30 - 11.30 - zajęcia plastyczne (art.Gallery/Amfiteatr)
11.30 - 13.00 - projekcja filmu dla dzieci (bilet: dzieci 1 zł, rodzice - 6 zł)

9 lipca: Ośrodek Kultury

10.00 - 13.00 - warsztaty tańca brzucha
10.00 - 13.00 - warsztaty tkactwa artystycznego
10.00 - 13.00 - warsztaty biżuterii
16.00 - 18.00 dla młodzieży i dorosłych

10 lipca: Ośrodek Kultury

10.00 - 13.00 - warsztaty witrażu
Igrzyska olimpijskie
10.00 - 13.00 - gry i zabawy sprawnościowe, bicie wakacyjnych rekordów.

13 lipca: Ośrodek Kultury

10.00 - 13.00 - zajęcia plastyczne
10.00 - 13.00 - warsztaty charakterystyki
10.00 - 14.30 - warsztaty grafiki komputerowej

14 lipca: Zajęcia w plenerze - Rynek

10.00 - 13.00 - warsztaty tkactwa artystycznego
10.00 - 13.00 - warsztaty malarstwa sztalugowego

15 lipca: Bajkowe środy w Kinie

10.00 - 10.30 - czytanie bajek (art.Gallery/Taras/Amfiteatr)
10.30 - 11.30 - zajęcia plastyczne (art.Gallery/Amfiteatr)
11.30 - 13.00 - projekcja filmu dla dzieci (bilet: dzieci 1 zł, rodzice - 6 zł)

Od maja do końca sierpnia na obozie w USA przebywa polkowicka harcerka

Na spacer z niedźwiedziem

Ewelina Heil jest obecnie w Nowym Meksyku, w miejscowości Philmont Scout Ranch, gdzie pracuje jako Activities Staff na największym na świecie obozie skautowym.

Już samo uczestnictwo w tym obozie to wielkie wyróżnienie. Wśród uczestników są tylko cztery osoby spoza USA - oprócz Eweliny Heil jest tam jeszcze chłopak z Tunezji, oraz dziewczyny z Anglii i Tajwanu. Po miesiącu pobytu w Nowym Meksyku Ewelina ma już za sobą pierwsze doświadczenia i spostrzeżenia z pracy jako Activities Staff. Pracuję, przyzwyczajam się do języka, akcentu, zwyczajów i klimatu. Zachwyam się urokiem miejsca zwanego "scouting paradise", czyli skautowym rajem.

Niesamowita jest tu dzika przyroda. Niczym specjalnym nie jest spotkanie podczas wędrówki po górach niedźwiedzia, bizona, grzechotnika, czy kwa górskiego. Tu przy drodze, zamiast typowych chwastów, rosną juki i kaktusy - powiedziała nam Ewelina Styaff.

W letnim obozie bierze udział ponad 32-tysięczna grupa skautów, reprezentujących wszystkie stany Ameryki Północnej. Sama kadra obozu liczy ponad tysiąc osób. Ewelina Heil jest w tym roku jedną osobą z Polski biorącą udział w International Camp Staff w USA. Ale jak sama mówi, podkreślając swoje polskie pochodzenie nie zapomina, że reprezentuje w stacjach przede wszystkim Hufiec ZHP w

Polkowicach. A wszystko zaczęło się - jak to zwykle bywa - od przypadku. - W grudniu ub. roku znalazłam ogłoszenie o programie International Camp Staff w Internecie na stronie Wydziału Zagranicznego ZHP i nasza mnie nieco szalona myśl: a może by spróbować? Wypełniłam CV, zebrałam niezbędne opinie, m. in. od komendantki, lekarza i ze szkoły, skompletowałam niezbędne formularze, po czym wysłałam to do Warszawy, gdzie odbywała się weryfikacja zgłoszeń. W lutym miałam rozmowę z

druhną Ewą Lachiewicz z Wydziału Zagranicznego. To było takie sprawdzenie, czy faktycznie wiem "w co się pakuję" sprawdzenie moich umiejętności posługiwania się językiem angielskim. Po rozmowie moje dokumenty zostały wysłane do USA. Odpowiedź o zatrudnieniu mnie na obozie dostałam w kwietniu. Później wydarzenia toczyły się już niemal równoległe z maturą: załatwianie wizy, biletów lotniczych, ubezpieczenia, oraz kompletowanie niezbędnego ekwipunku... Aż nadszedł w końcu 25 maja i po długiej podróży, która trwała łącznie blisko 40 godzin, znalazłam się w Nowym Meksyku - opowiada Ewelina Heil.

Roman Tomczak



Ewelina Heil, pierwsza z prawej.

WAKACJE W AQUAPARKU

za niskie ceny w wakacje szalejemy !!!

SPECJALNIE NA WAKACJE
w terminie od 01.07.2009 r. do 31.08.2009 r.
Aquatpark Polkowice S.A. wprowadza dla uczniów ze szkół podstawowych,
gimnazjów i szkół średnich z Gminy i Powiatu Polkowickiego

PROMOCYJNE CENY:

HALA BASENOWA
od poniedziałku do piątku: 6 PLN/ godz. (godziny objęte promocją: 8.00 - 12.00)

BILARD I KRĘGIELNIA
KRĘGIELNIA: od poniedziałku do piątku: 15 PLN/ tor/ godz. (godziny objęte promocją: 15.00 - 14.30)
BILARD: od poniedziałku do piątku: 5 PLN/ stół/ godz. (godziny objęte promocją: 10.00 - 14.30)

W okresie wakacyjnym Kręgielnia i Bilard będą otwarte:
od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 do 22.00

WAKACYJNE PROMOCJE:

**PROMOCJA DLA STUDENTÓW
STUDENCKIE
CZWARTKI**

W każdy czwartek każdy student (po okazaniu
ważnej legitymacji studenckiej) oraz studentki
Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Piłsudskiego
skorzysta z promocji:

Przy zakupie biletu bez ograniczeń
czasowych - 30% zniżki na korzystanie
z sauny

**PROMOCJA DLA 3 - OSOBOWEJ
RODZINY W WYKONANIE
WEEKENDOWA
TRÓJKA**

W każdy weekend rodzina trzyosobowa (2 osoby
dorośli i jedno dziecko od 6 do 18 lat) biletu rodzaje
skorzysta z specjalnej promocji:
Dwie sauny - dozwolone - bilet saunowy,
dozwolone - bilet rodzinny

Wszystkie promocje obowiązują w dniach od poniedziałku do piątku, w godzinach 10.00 - 22.00. Wyjątkowo w soboty i niedziele w godzinach 10.00 - 18.00. Wyjątkowo w soboty i niedziele w godzinach 10.00 - 18.00. Wyjątkowo w soboty i niedziele w godzinach 10.00 - 18.00.

www.aquapark.com.pl

NOWE SOLARIUM!

PROMOCJA WAKACYJNA:

Słoneczny Poranek w Aquaparku

Przez okres wakacyjny tj. lipiec i sierpień 2009
CODZIENNIE w godzinach od 8.00 do 11.00
opalenie będzie tańsze o 10%.

PROMOCJE STAŁE:

GORĄCA ŚRODA

W każdą środę klient korzystający z solarium
będzie miał 10% zniżki na opalanie.

**WEEKENDOWE
OPALANIE**

W każdy weekend (sobota, niedziela)
w godzinach od 15.00 do 18.00 zniżka
na opalanie będzie wynosiła 10%.

**URODZINOWE
OPALANIE**

Każdy klient mający w danym dniu urodziny
(za okazaniem dokumentu stwierdzającego
ten fakt) po wykupieniu 6 minut opalania
dostaje 2 minuty gratis.

PLANOWANA PROMOCJA:

Już we wrześniu
proponujemy promocję po nazwie

Punktowanie za opalanie

Wszystkie promocje obowiązują w dniach od poniedziałku do piątku, w godzinach 10.00 - 22.00. Wyjątkowo w soboty i niedziele w godzinach 10.00 - 18.00. Wyjątkowo w soboty i niedziele w godzinach 10.00 - 18.00.

www.aquapark.com.pl

KAPITAŁ LUDZKI
Krajowy Program Operacyjny

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Gmina Polkowice ogłasza nabór uczestników II edycji projektu
pn. „POMYSŁ NA BIZNES = WŁASNA FIRMA” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Projekt jest skierowany do osób fizycznych, mieszkających w gminie Polkowice i zamierzających rozpocząć prowadzenie
działalności gospodarczej.

Grupa beneficjentów:

- 1) osoby pracujące bez zatrudnienia zamierzające podjąć zatrudnienie w zakładach produkcyjnych (miejscach związanych z produkcją rolną i rzemieślniczą);
- 2) osoby po 45 roku życia;
- 3) osoby pozostające bez zatrudnienia przez okres co najmniej kolejnych 12 miesięcy w ciągu ostatnich 2 lat;
- 4) kobiety powołujące bądź wchodzące po raz pierwszy na rynek pracy po przerwie związanej z urodzeniem i wychowaniem dzieci.

TERMIN REKRUTACJI UCZESTNIKÓW I EDYCJI: 11.05.2009 - 08.11.2009

Jeśli masz pomysł na biznes, weź udział w naszym projekcie!

Informacja o projekcie:
www.pomysl-na-biznes.pl
Wydział Wspierania Biznesu i Funduszy Europejskich,
Urząd Gminy Polkowice, Rynek 2, pok. nr 5, tel. (076) 64-74-152,
e-mail: biuro-pr@ugp.polkowice.pl

Dzięki takim akcjom wzrasta świadomość najmłodszych

Strażak i strażnik miejski - przyjaciele dzieci

Oglądanie wozu strażackiego, próba sprawnościowa na specjalnie przygotowanym torze, a także wspólne malowanie plakatów tematycznie związanych z bezpieczeństwem - to tylko część czynności, które wykonywały dzieci z polkowickich przedszkoli. Były one częścią "Strażomanii 2009".



Najmłodsi mogli zasiąść za kierownicą wozu strażackiego.

Impreza ma charakter cykliczny. Obowiązujące w naszym kraju przepisy przeciwpożarowe zobowiązują przedszkola oraz straż miejską, a także pożarną do przeprowadzenia raz na dwa lata próbnej ewakuacji. To element działań prewencyjnych w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Ewakuacja przebiegła wzorowo. Po jej zakończeniu dzieci, w asyście strażników miejskich udały się do Centrum Pionierskiego, gdzie zaplanowano dalszą część "Strażomanii 2009". Imprezę prowadził nieoceniony w roli konferansjera imprez dla dzieci Artur Gałuszka z Komendy Straży Miejskiej w Polkowicach, a pomiędzy milusińskimi rytmicznie przechadzał się inspektor Kruk - maskotka polkowickiej Straży Miejskiej. Dzieci miały okazję do wspólnego śpiewania, w co zaangażowały się bardzo ochoczo. Poza tym mogły dotknąć niemalże każdego elementu wyposażenia wozu strażackiego. Z wypiekami na twarzach oraz rozwartymi szeroko ustami przyglądały się również pokazowi działania sprzętu wykorzystywanego przez strażaków podczas akcji. Potem mogły sprawdzić swoją sprawność fizyczną na specjalnie przygotowanym torze. Trzeba było między innymi wykonać slalom między palikami, przeciągnąć manekina przez tunel, a także



Trzeba było wykazać się sprawnością.

wykazać się umiejętnością posługiwania się gaśnicą strażacką.

Był także konkurs rysunkowy w trakcie, którego dzieci musiały wykazać się inwencją i stworzyć plakat propagujący bezpieczeństwo. Zwycięzcą pełnego wrażeń spotkania było wspólne przeciąganie liny.

Tego rodzaju akcje mają na celu popularyzowanie wiedzy z zakresu bezpieczeństwa przeciwpożarowego wśród najmłodszych mieszkańców gmi-

ny Polkowice. To bardzo ważne, bo nawyk bezpiecznego zachowania trzeba kształtować od najmłodszych lat. Dzięki licznym akcjom, które organizujemy wspólnie ze strażnikami miejskimi oraz policją poziom wiedzy dzieci z Polkowic dość znacznie się podnosi. To nas bardzo cieszy - podkreśla Grzegorz Kasperek, rzecznik Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Polkowicach.

Konrad Kaptur

Poza domem spędzą blisko miesiąc. W tym czasie będą zbierać materiały do książki

Wyruszą ku wielkiej przygodzie

Już jutro sześciuosobowa ekspedycja naukowa rozpocznie podróż do dalekiej Azji. Owocem ich eskapady ma być publikacja naukowa opisująca tamten region świata. Poza tym na bieżąco będzie można śledzić dokonania uczestników za pośrednictwem strony internetowej.

Od wielu tygodni działa oficjalna witryna. Niedawno wystartował blog, na którym na razie możemy znaleźć jedynie informacje dotyczące przygotowań do wyprawy. Już wkrótce znajdą się tam nie tylko relacje opisowe, ale również filmy video oraz zdjęcia wykonane przez podróżników-naukowców. Aby w sposób właściwy przygotować się do relacjonowania kolejnych etapów tego przedsięwzięcia, pracownicy DWSPIT oraz studenci uczestniczyli, między innymi w warsztatach fotograficznych, które prowadził fotoreporter "Gazety Lubuskiej" Mariusz Kapala. Opowiadał on o tym, jak opanować techniczne możliwości aparatu, a także radzić

sobie w trudnych warunkach oświetleniowych.

- Pamiętajcie o tym, że dla Europejczyków większość tego, co zobaczycie w Azji to będą ciekawe rzeczy. Dlatego fotografujcie jak najwięcej. Nie każdemu zdarza się przecież wyjeżdżać w tak odległe zakątki świata - mówi Kapala.

Przed wyjazdem podróżnicy spotykają się z burmistrzem Wiesławem Wabikiem, który oficjalnie ich pożegna, a także będzie życzył owocnej podróży.

Załatwienie wszystkich formalności związanych z organizacją wyprawy wymagało dużego nakładu pracy. Trzeba było załatwić wizy do Chin oraz Wietnamu, przejść niezbędne szkole-

nia, szczepienia. Każdy z uczestników wyprawy na swój sposób przeżywa zbliżający się termin opuszczenia kraju.

- Jesteśmy podekscytowani, ale jednocześnie odczuwamy lekki niepokój. Najważniejsze jednak jest pragnienie przeżycia czegoś wyjątkowego. Ono dodaje nam siły i sprawia, że nie możemy się już doczekać wyjazdu - mówi Dariusz Zając, zastępca kierownika wyprawy.

Pierwszy etap wyprawy to będzie podróż bussem z Polkowic do Monachium. Stamtąd samolotem ekipa uda się do Dubaju, skąd poleci do Pekinu. W stolicy Chin polkowiccy globtroterzy wyruszą pociągami do Lhasy. Potem odwiedzą jeszcze Hanoi, Ho Chi Minh, Hong Kong i Szanghaj, z którego mają zaplanowany samolot powrotny do Monachium. W kolejnych numerach Gazety będziemy relacjonować przebieg wyprawy.

Konrad Kaptur



Fotoreporter Mariusz Kapala tłumaczy uczestnikom ekspedycji jak zrobić dobre zdjęcie.

Na wyprawę wyruszą:

Małgorzata Matusiak, Katarzyna Mermer, Arkadiusz Kotliński, Sebastian Horny, Dariusz Zając, Anatol Obecny.

Przetarg jednak w wakacje

Pod koniec sierpnia odbędzie się kolejny przetarg na działki na Nowych Polkowicach. Do sprzedaży zostanie wystawionych 37 terenów.

W prowadzonych od października przetargach sprzedano w sumie 60 działek, w tym 53 w samych Polkowicach. Największym zainteresowaniem cieszyły się działki o powierzchni 800 metrów kwadratowych pod budynki wolnostojące, sprzedano 40 takich działek. Pozostałe 20 sprzedanych te-

renów ma około 300 metrów kwadratowych jedna i są przeznaczone pod zabudowę szeregową. Do przetargu może przystąpić każdy, kto wpłaci wadium wynoszące 10 procent ceny wywoławczej netto. Jest to przetarg nieograniczony, co oznacza, że każdy, także nie mieszkaniec Polkowic, może wziąć w nich udział.

Przetarg odbędzie się 27 sierpnia. Do sprzedaży zostaną wystawione działki do zabudowy szeregowej i wolnostojącej. Szczegóły w kolejnym numerze GP.

Oks

Zarówno jedna jak i druga strona liczy na korzyści Powiększają grono współpracowników



Rektorzy: Wiesław Jamrozek (Łużycka Wyższa Szkoła Humanistyczna) oraz Bronisław Bładocha wymieniają się dokumentami.

Rektor Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach podpisał w ubiegłym tygodniu umowę o współpracy z Łużycką Wyższą Szkołą Humanistyczną im. Jana Benedykta Solfy w Żarach, a kilka dni wcześniej z Uniwersytetem Wrocławskim.

Obydwa dokumenty przewidują współdziałanie w dziedzinach nauki i nauczania, kultury oraz sportu. Oznacza to w przyszłości podejmowanie przez uczelnie wspólnych badań naukowych, organizację konferencji oraz seminariów, a także doskonalenie zawodowe pracowników uczelni, jak również organizację studiów podyplo-

mowych. Porozumienia dotyczą także wdrażania standardów kształcenia, programów i planów studiów. Podpisane dokumenty umożliwią wymianę doświadczeń w zarządzaniu dydaktyką oraz wymianę publikacji naukowych. Dzięki nim zostanie także ułatwiony dostęp do zasobów bibliotecznych UW dla pracowników DWSPIT. Z podjęcia współpracy jesteśmy bardzo zadowoleni - mówi dr Włodzisław Olszewski, kanclerz polkowickiej uczelni. - Liczymy na korzyści każdej ze stron.

- Liczymy na to, że wspólnie z naszymi nowymi partnerami będziemy prowadzić badania naukowe, a także czerpać z wypracowanych przez nich rozwiązań na wielu płaszczyznach związanych z funkcjonowaniem uczelni - mówi Wiesław Jamrozek, rektor Łużyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej.

- Będziemy się wymieniać studentami. Studenci z Polkowic będą mogli podjąć naukę na studiach podyplomowych organizowanych przez naszą uczelnię i odwrotnie. Liczę, że współpraca przyniesie wiele obopólnych korzyści. Jestem zadowolony - dodał.

Dotąd DWSPIT podpisało porozumienia z Gnieźnieńską Wyższą Szkołą Humanistyczno-Menedżerską "Millennium", Wyższą Szkołą Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu, Uniwersytetem Zielonogórskim, Międzynarodową Wyższą Szkołą Logistyki i Transportu we Wrocławiu. Uczelnie współpracuje także z Politechniką Wrocławską. Obecnie DWSPIT prowadzi rekrutację na trzy kierunki studiów: mechatronikę, informatykę oraz stosunki międzynarodowe z nową specjalnością - międzynarodową polityką społeczną.

Paweł Grci

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach

BEZPŁATNE STUDIA DZIEŃNE NA 1 ROKU

STUDIA DZIEŃNE I ZAOCZNE W KIERUNKACH:

MECHATRONIKA
3,5-letnie studia inżynierskie z praktyką zawodową

INFORMATYKA
3,5-letnie studia inżynierskie z praktyką zawodową
Specjalności: systemy i sieci komputerowe, programowanie układów mechatronicznych

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE
3-letnie studia licencjackie z praktyką zawodową
Specjalności: międzynarodowa polityka społeczna, międzynarodowe stosunki polityczne, międzynarodowe stosunki gospodarcze

NAJNIŻSZE CZESNE W POLSCE!

Termin składania podań: 1 czerwca - 30 września 2009 roku

DWSPIT, ul. Szkolników 6b Polkowice, tel. 076 746 53 53

Wydział Inżynierii i Informatyki przy Centrum i Polkowice

Polkowice

www.dwspit.pl

Zabawa była przednia

Koncert grupy RH+ zwiędził Noc Świętojańską. Polkowiczanie bawili się przy skocznych dźwiękach do późnych godzin nocnych.

Obchody najkrótszej nocy w roku zaczęły się od spektaklu dla dzieci. Potem na scenie pojawił się zespół "Podolanki". Odziana w tradycyjne ludowe wielopokoleniowa grupa zaprezentowała utwory wywodzące się z Podola. Przypadły one do gustu publiczności, która szybko włączyła się do wspólnego śpiewania.

Cieszę się, że udało nam się szybko nawiązać kontakt z publicznością. Na koncercie przecież przede wszystkim chodzi o to, by dobrze się bawić - mówi Józef Kulczyk, lider "Podolanki". Tuż po występie wywodzącej się z Nowej Wsi Lubińskiej grupy dzieło rozbawiania coraz liczniej przybywającej do amfiteatru publiczności kontynuował zespół Rzepczyno. Folkowe kawałki w stylistyce rockowej spodobały się widzom. Pod sceną najpierw bawili się dzieci, a w miarę upływu czasu zaczęli się tam nieśmiało pojawiać również dorośli. Przez cały czas najmłodsi mogli sprawdzić się w konkurencjach sprawnościowych oraz utkać własnoręcznie wianki. Gdy słońce chyliło się

ku zachodowi uczestnicy wczorajszej imprezy wybrali się na poszukiwanie kwiatu paproci. Niektórym z nich udało się go odnaleźć. Zwiędzeniem pełnego wrażeń wieczoru był koncert znanej grupy RH+, który trwał do późnych godzin nocnych. Zespół zaprezentował kawałki ze swojej ostatniej płyty pt. "Start". Już od początku koncertu artyści nawiązali fantastyczny kontakt z polkowicką publicznością. W przerwach między utworami wykonawcy opowiadali o swoich inspiracjach artystycznych i zachęcali wszystkich fanów do wspólnej zabawy. Ich siła perswazji okazała się tak silna, że pod sceną bawili się ponad 100 osób. To zjawisko rzadko spotykane w naszym mieście. Żywo reagujący fani domagali się kolejnych bisów. Pomimo, że koncert był częścią trasy promującej ostatni album "Start", to na prośbę naszej publiczności, artyści zagrali również utwory z najstarszej płyty "Habala".

Paweł Guci



Występ zespołu ludowego "Podolanki" przypadł do gustu polkowickiej publiczności.

» BIBLIOTEKA POLECA

„W pogoni za Harrym Winstonem”

LAUREN WEISBERGER

Książka, na którą czekały miliony czytelniczek bestsellera *Diabeł ubiera się u Prady!* Nowa powieść Weisberger opowiada o trzech dobiegających trzydziestki przyjaciółkach, które zawierają nieformalny pakt - w ciągu najbliższego roku każda z nich ma dokonać jednej znaczącej zmiany w swoim życiu...

Strona biblioteki: <http://www.mgbp.pl>

Organizatorzy mają nadzieję, że frekwencja dopisze

Lato kulturalne czas zacząć

Okres wakacji nierozłącznie kojarzy się z cyklem imprez organizowanych przez Polkowickie Centrum Animacji. W tym roku, podobnie, jak w latach poprzednich amatorzy kultury nie będą narzekać na brak wrażeń.



Dwa lata temu w ramach Polkowickiego Lata Kulturalnego oglądaliśmy występ kabaretu "Hrabci". W tym roku podobnych atrakcji również nie zabraknie.

Koncerty, spektakle, występy kabaretów, seanse filmowe - to wszystko będzie można zobaczyć podczas czterech wieczorów, które zaplanowano w ramach tegorocznego Polkowickiego Lata Kulturalnego. Pierwszy z nich już w najbliższą sobotę. Rozpocznie się o godzinie 17 od spektaklu doskonale w Polkowicach znanego Teatru Wielkie Kolo z Będzina, który zaprezentuje spektakl "Bajki Jacka Placka". Wcześniej występy śląskich artystów w naszym mieście przypadły do gustu najmłodszym amatorom sztuki teatralnej. Na tej podstawie możemy się spodziewać, że podobnie będzie i tym razem. Tuż po spektaklu scenę w amfiteatrze miejskim opanują muzycy z folkowej grupy "Siklawa". Ten ciekawy, wywodzący się z Podhala zespół początkowo występował głównie na uroczystościach rodzinnych państwa Szeliów. Po dookoptowaniu do składu kilku innych podhalańskich muzyków opuścił mury domowe i zaczął koncerto-

wać także w innych rejonach Polski. Grupa nagrała póki co jeden, debiutancki album zatytułowany "Nase małe śpiwanie". Doskonale sprawdza się w warunkach koncertowych. Szybko i łatwo nawiązuje kontakt z publicznością angażując ich do wspólnego śpiewania i zabawy. Mam nadzieję, że w Polkowicach wspólnym szaleństwem nie będzie końca, a amfiteatr zapełni się ludźmi spragnionymi dobrej zabawy. O to, by salwy śmiechu rozbrzmiewały w okolicach amfiteatru donośnie zadbają w sobotni wieczór artyści z kabaretu "Pod sufitem". W skład grupy wchodzi między innymi doskonale wszystkim znani Marek Siudym oraz Maciej Damięcki. Ich obecność na scenie to wystarczająca rekomendacja do obejrzenia występu, a także gwarancja humoru najwyższych lotów. Na zakończenie sobotniego spotkania z kulturą widzowie będą mogli obejrzeć projekcję filmu "Ostatni legion". Zanim jednak do tego dojdzie posłu-

chają jeszcze koncertu legnickiego zespołu "Kto tu",

Konrad Kaptur

4 LIPCA 2009 (Amfiteatr)

17.00 Teatr Wielkie Kolo z Będzina "Bajki Jacka Placka" - spektakl dla dzieci
18.00 Koncert zespołu "Siklawa"
19.30 Kabaret Pod Sufitem
21.00 Koncert zespołu "KTO TO"
23.00 Kino pod chmurką - "Ostatni legion"
* *Ostatni legion* jest opartą na faktach, epicką opowieścią opowiadającą o losach ostatniego cesarza rzymskiego, 12-letniego Romulusa Augustusa (Thomas Sangster). Rozdarty wojną wewnętrzną Rzym, staje się miastem, w którym panuje chaos i zniszczenie. Uwięzionemu przez rebeliantów, na wyspie Capri, cesarzowi udaje się uciec dzięki pomocy swego nauczyciela Ambrosiusa (Ben Kingsley) i legionisty Aureliusa (Colin Firth). Młody cesarz podejmuje się zadania odbudowania świetności dawnego imperium. Wyrusza więc z niewielką grupą żołnierzy do Bretanii, by odszukać ostatni rzymski legion i powrócić wraz z nim do Rzymu.

» JESTEM, WIĘC PISZĘ

Runąć ma bastion ostatni

Przeczytałem ostatnio projekt senackich poprawek do ustawy medialnej. I nie napawa mnie on optymizmem. Nigdy nie byłem orędownikiem publicznej telewizji, wręcz przeciwnie raczej opiewałem jej beznadziejność. Szczególnie krytycznym okiem patrzę na jakość programów informacyjnych emitowanych w kanałach należących do TVP. Jest ona ogólnie mówiąc średnia. I nie chodzi mi wyłącznie o polityczne zaangażowanie wyciekające z każdego newsa, a raczej o poziom merytoryczny przygotowywanych materiałów. Równie kiepsko jest, moim zdaniem i w innych produkcjach. Niesprawdzone informacje, kiepska realizacja, nijakie pomysły - tak najkrócej scharakteryzowałbym większość tego, co opatrzone jest logiem TVP. Tak na marginesie samo logo jest równie archaiczne jak cała publiczna telewizja. Przystaje do współczesnych trendów pro-

jektowania graficznego mniej więcej tak jak piernik do wiatraka. Jedyne, co mnie trzymało przy publicznej telewizji to filmy, nie przerywane reklamami. Wygląda jednak na to, że senatorowie postanowili pozbawić mnie tych ostatnich kilku godzin tygodniowo, które spędzam ze wzrokiem wlepionym w ekran publicznej telewizji. O ile bowiem zmieniona przez nich wersja ustawy zostanie zaakceptowana przez prezydenta pełnie ostatnia nić, która jeszcze trzyma mnie przy publicznej telewizji. Film, bądź co bądź jest formą sztuki. No może nie każdy emitowany w telewizji, ale ja akurat oglądam te, które zaczynają się grubo po 23, czyli wtedy, gdy masowy konsument upojony wizjami szczęśliwego życia przebywa w kolorowej krainie snów. O tej porze można zażyczyć obejrzeć dzieła wartościowe. Taki film winien być oglądany w całości, bez re-

gulamego wtrącania się wszystkich tych prosków, wybielaczy i nowych modeli telefonów komórkowych. Nie sposób w pełni odebrać przekazu, który zamierza za pomocą audiowizualnych środków zaaplikować widzowi reżyser, gdy co chwila kuso odziana malolata próbuje owego widza przekonać, że podpaski takiej a takiej firmy dają szczęście. O ile więc senacki projekt stanie się obowiązującym w Polsce prawem TVP straci kolejną osobę gotową ją oglądać, co prawda w ilościach kropelkowych, ale jednak. Nieśmiało jednak twierdząc, że politycznych włodarzy moje narzekania raczej średnio interesują. Trudno, niech sobie sami oglądają filmy przerywane reklamami, ja na szczęście mam w domu płyty dvd i kino domowe.

Konrad Kaptur

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Odkupię mieszkanie czynszowe przy ul. Borówkowej w Polkowicach.
Tel. 608 199 064
OD/9/13/09

SPRZEDAM

Gaiki, gm. Jerzmanowa, działka budowlana 1175 m², 50 zł/m², ładnie położona, ogrodzona, blisko media.
Tel. 609 975 091
OD/11/13/09

Sprzedam 11-arową działkę w Moskorzynie - media przy działce.
Tel. 781 237 363, 606 256 838
OD/13/13/09

Sprzedam dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej na osiedlu Polanka. Po kapitalnym remoncie. Cena: 400 tys. złotych.
Tel. 0 501 158 709, 0 602 683 009
OD/14/13/09

Sprzedam domek jednorodzinny w stanie surowym zamkniętym w Sobinie + 10-arowa działka.
Tel. 510 240 447
OD/15/13/09

Sprzedam działkę budowlaną w Polkowicach Dolnych, 5,5 ara przy ul. Jemiołowej 2.
Tel. 604 156 068
OD/16/13/09

Sprzedam działkę budowlaną 4 ary, objętą księgą wieczystą, wszystkie media, zagospodarowana, blisko jezioro, wokół lasy, Tamówek k/Sławy.
Tel. 503 714 262
OD/17/13/09

Sprzedam działkę budowlaną w Potoczku, 25 arów + stodoła.
Tel. 600 188 626
OD/18/13/09

Sprzedam działkę budowlaną w Sobinie, 19 arów, przy Alei Dębowej, 50 metrów od lasu, obok zaawansowanej budowy.
Cena: 5.800 za ar
Tel. 0 608 589 689
OD/19/13/09

Sprzedam działkę budowlaną, ogrodzoną, o pow. 10 arów w Komornikach.
Tel. 605 976 722
OD/20/13/09

Sprzedam działkę budowlaną, przemysłowo-usługową w Sobinie, 1,4 hektara. Możliwość podziału. Dogodny dojazd.
Tel. 076 845 96 28, 603 274 059
OD/21/13/09

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, 20 arów w Rynarcicach. Cena do uzgodnienia.
Tel. 691 730 453, 661 963 041
OD/22/13/09

Sprzedam działkę o pow. 2,24 ha przeznaczoną w planie zagospodarowania przestrzennego w 2/5 częściach pod zabudowę mieszkalno-usługową, koło Bolkowa przy trasie Wrocław-Jelenia Góra. Cena 150 000 zł (do negocjacji).
Tel. 609 988 482
OD/24/13/09

Sprzedam działkę rekreacyjną zlokalizowaną na ROD "Relaks" nr 527 (blisko ul. 11-go lutego).
Tel. 667 874 763
OD/26/13/09

Sprzedam działkę, o pow. 34 arów w Moskorzynie. Niedrogo.
Tel. 608 784 802
OD/27/13/09

Sprzedam działki budowlane w Sobinie, 11 i 12 arów, uzbrojone, przy ulicy Orlej.
Tel. 784 055 788
OD/28/13/09

Sprzedam działki letniskowe w Radzynie k. Sławy nad jez. Pluszne.
Tel. 505 131 442
OD/29/13/09

Sprzedam Ford Sierra kombi, 1991, 1753 m³, ważny przegląd, OC. Cena do uzgodnienia.
Tel. 503 714 262
OD/30/13/09

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie w Głogowie na Starym Rynku, dwupiętrowe, bezczynszowe, 150 m. kw. Cena 3.900 zł za metr/2.500 zł za wynajem.
Tel. 0 668 292 789
OD/31/13/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe z balkonem na IV piętrze przy ulicy Lipowej, 44,5 m². Duża kuchnia, dwie zabudowane szafy wnękowe. Mieszkanie po remoncie. Cena 3.500 za m².
Tel. 0 510 600 137
OD/32/13/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe przy ul. Wojska Polskiego, 44 m², cena 102 tys. zł.
Tel. 600 734 124
OD/33/13/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, pow. 42m² z balkonem, na III piętrze przy ul. 3 Maja w Polkowicach. Cena do uzgodnienia. Dzwonić po godz. 16.00.
Tel. 503 035 862
OD/34/13/09

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe w Polkowicach, I piętro z balkonem, w bloku 4-piętrowym, po remoncie, powierzchnia 62m², atrakcyjna lokalizacja.
Tel. 509 397 473
OD/35/13/09

Sprzedam mieszkanie w Polkowicach przy ul. 11-go Lutego 3, parter, 45m², połączony balkon, duża kuchnia, częściowy remont. Cena 145 tys. zł. (do negocjacji).
Tel. 601 055 842
OD/36/13/09

Sprzedam mieszkanie we Wrocławiu, pow. 49m², dzielnica stare miasto, osiedle Szczepin.
Tel. 601 760 833
OD/37/13/09

Sprzedam mieszkanie własnościowe 2-pokojowe, o pow. 50,6m², na II piętrze, przy ul. Legnickiej w Polkowicach.
Tel. 691 075 133
OD/38/13/09

Sprzedam mieszkanie własnościowe 43m² przy ulicy Wojska Polskiego, 2-pokojowe. Cena 80.000 zł.
Tel. 665826728
OD/39/13/09

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Polkowicach przy ul. Kolejowej, II piętro, 38,9m², 2-pokojowe, możliwość sprzedaży z garażem.
Tel. 607 256 606
OD/40/13/09

Sprzedam pianino Legnica.
Tel. 076 846 94 27
OD/41/13/09

Sprzedam rower składak i wózek dziecięcy prawie nowy. Tanio.
Tel. 515 711 426
OD/42/13/09

Sprzedam różne sypialnie dębowe. Cena do uzgodnienia.
Tel. 609 876 130
OD/43/13/09

Sprzedam trzy działki budowlane w Potoczku.
Tel. 600 188 626
OD/44/13/09

Sprzedam wózek dostawczy na działkę.
Tel. 515 711 426
OD/45/13/09

Sprzedam wózek dziecięcy firmy Chicco. W komplecie gondola, spacerówka, fotelik samochodowy.
Tel. 782 652 847
OD/46/13/09

PRACA

Emerytka podejmie pracę w charakterze opiekunki do dziecka.
Tel. 603 403 509
OD/10/13/09

USŁUGI

BHP i ochrona przeciwpożarowa.
Tel. 501 222 534
OD/47/13/09

Cyklinowanie, układanie podłóg, parkietów.
Tel. 501 829 118
OD/48/13/09

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki pokojowej i samochodowej.
Tel. 76/845 05 43 lub 604 123 637
OD/49/13/09

Firma budowlana oferuje usługi: więźby dachowe, pokrycia dachowe - wieloletnie doświadczenie, gwarancja.
Tel. 665 073 559
OD/50/13/09

Geometria komputerowa, mechanika pojazdowa (wymiana pasków rozrządu, naprawa silników, układy zawieszania, itd.) serwis ogumienia. Polkowice, ul. Sucharskiego 5.
Tel. 76/847 93 78
OD/51/13/09

Kasacja pojazdów. Wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych. Bezpłatny transport na terenie całego Dolnego Śląska. Wszystkie czynności załatwiamy na miejscu.
Tel. 601 224 206
OD/52/13/09

Kompleksowe wykończenia wnętrz. Instal. elektryczne, wod-kan, płyty k/g, szpachlowanie, kładzenie paneli podłogowych.
Tel. 514 083 939
OD/53/13/09

Masaż leczniczy, Polkowice, ul. Legnicka 9, rejestracja telefoniczna, wizyty domowe.
Tel. 782 270 574
OD/54/13/09

Naprawy pojazdów bieżące i remonty, wymiana oleju, komputerowa diagnostyka silnika, blacharstwo i lakiernictwo, elektromechanika. Części zamienne (nowe i używane). Polkowice, ul. Dąbrowskiego 25 (teren piekarni).
Tel. 601 923 365
OD/56/13/09

Organizujemy imprezy okolicznościowe, zapewniamy nieskie ceny, menu według życzeń klienta. Lokal przy ul. Skalników.
Tel. 506 050 724
OD/57/13/09

Przyjmę zlecenie na wykończenia. Układanie kafelek, malowanie, montaż sufitów podwieszanych, budowę ścianek, montaż drzwi, układanie paneli, instalacje hydrauliczne i elektryczne.
Tel. 781 966 879
OD/58/13/09

Remonty. Szybko, solidnie. Gładzie, tynki, panele, malowanie, glazura, itp.
Tel. 785 415 177
OD/59/13/09

Strony internetowe. Usługi informacyjne u klienta z dojazdem.
Tel. 508 241 122
OD/60/13/09

Tipsy żelowe i akrylowe. Pelen zabieg ze zdobieniem 50 zł.
Tel. 667 853 958
OD/61/13/09

Tipsy żelowe. Pelen zabieg za zdobieniem 59 zł. www.ania.gavi.pl
Tel. 508 092 282
OD/62/13/09

Usługi krawieckie przy Ratowników 1. Zapraszam.
Tel. 666 711 979
OD/63/13/09

Usługi ogólnobudowlane. Murowanie, roboty żelbetowe, gładzie gipsowe, malowanie, płyty g. kartonowe.
Tel. 885 874 502
OD/64/13/09

Usługi transportowe. Przewóz pojazdów i towarów do 1800kg.
Tel. 601 224 206
OD/65/13/09

WYNAJME

Posiadam umeblowany pokój do wynajęcia.
Tel. 692 799 614
OD/7/13/09

Mam do wynajęcia mieszkanie 1-pokojowe, umeblowane.
Tel. 606 137 041
OD/66/13/09

Mam do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe (piętro domu), osobne wejście, 96 m², w Nowej Wsi Lubińskiej.
Tel. 604 645 171
OD/67/13/09

Pokoje do wynajęcia w Świnoujściu. 25-30 zł/osoba (w zależności od terminu).
Tel. 502 181 502 lub 091/322 34 58
OD/68/13/09

Posiadam do wynajęcia domek letniskowy w Boszkowie, łazienka, salon z kominkiem, od lipca do sierpnia.
Tel. 784 055 788
OD/69/13/09

Poszukuję do wynajęcia mieszkania dla rodziny, 2-3 pokojowego w Polkowicach.
Tel. 515 645 159
OD/70/13/09

Pilnie poszukuję kawalerki lub mieszkania 2-pokojowego do wynajęcia.
Tel. 501 408 351
OD/75/13/09

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie własnościowo-spółdzielcze, 5-pokojowe, po remoncie o pow. 85,98 m², na 3-pokojowe lub 2-pokojowe o pow. powyżej 50 m² w Polkowicach.
Tel. 604 409 649
OD/74/13/09

Zamienię mieszkanie 1-pokojowe na ul. Hubala na większe może być zadłużone.
Tel. 663 271 429
OD/71/13/09

Zamienię mieszkanie lokatorskie spółdzielcze przy ul. Skalników w bloku 4-piętrowym, pow. 58,48 m², 2 pokoje, duży hol z możliwością przerobienia na pokój, łazienka, wc, duży balkon. Na mniejsze do 45 m², 2 pokoje do 3 piętra, na os. Gwarów.
Tel. 076 845 44 27
OD/72/13/09

Zamienię mieszkanie własnościowe 3-pokojowe, 52 m², balkon, na 2-pokojowe z balkonem, do I piętra, przy ul. 11-go lutego.
Tel. 503 714 262
OD/73/13/09

INNE

Korepetycje z języka angielskiego.
Tel. 665 930 926
OD/1/13/09

Korepetycje z matematyki dla uczniów ze szkoły podstawowej, liceum i dla studentów. Pomoc przy pisaniu prac licencjackich i magisterskich.
Tel. 76/846 71 49 lub 696 085 911
OD/2/13/09

Mam do oddania lub sprzedania psy, 10 złotych za sztukę. Psy średniej wielkości, czarne z żółtymi plamami pod oczami.
Tel. 076 845 96 28, 603 274 059
OD/3/13/09

Nowo otwarty gabinet protetyki słuchu przy ulicy Skalników 48 przeprowadza bezpłatne badania słuchu.
Tel. 076 845 20 53
OD/4/13/09

Odechudzanie. Chcesz schudnąć? Zadzwoń!
Tel. 605 490 469
OD/5/13/09

Oddam dziesięcioletni kotki, białorudy i szarobiałe.
Tel. 605 106 201
OD/6/13/09

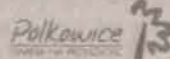
Rodzina zmarłego Zbigniewa Hehn serdecznie dziękuje rodzinie, przyjaciołom i przedstawicielom kopalni Sieroszowice-Polkowice za wsparcie i pomoc okazaną w trudnych chwilach.
OD/8/13/09

OGŁOSZENIE

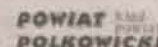


Wsparcie udzielone przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego

Gmina Polkowice, Lider Projektu pn. „Kompetentny pracownik – zadowolony mieszkaniec. Akademia rozwoju kadr pracowników Urzędu Gminy i Starostwa Powiatowego w Polkowicach”, współfinansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, zaprasza do składania wstępnych ofert w ramach postępowania wstępnego (badanie rynku bez stosowania ustawy) na usługę dotyczącą: „Przeprowadzenie szkoleń językowych w zakresie kursów konwersacyjnych z języka angielskiego i z języka niemieckiego” oraz szkolenia specjalistycznego w zakresie: „Lowiectwo i rybactwo śródlądowe”. Termin składania ofert – do dnia 07.07.2009 r. godz. 10:00. Z wybraną firmą zostanie przeprowadzone postępowanie w trybie zamówienia z wolnej ręki, na podstawie art. 5 ust. 1 w związku z art. 66 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz.U.07.223.1655 z późn. zm.). Zainteresowane podmioty proszone są o zapoznanie się ze szczegółowym opisem zamówienia, znajdującym się na stronie internetowej Projektu: www.akademikadr.polkowice.eu.



„Kompetentny pracownik – zadowolony mieszkaniec. Akademia rozwoju kadr pracowników Urzędu Gminy i Starostwa Powiatowego w Polkowicach”



OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA WYKONANIE INSTALACJI DOMOFONOWEJ NA ZASOBACH SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „CUPRUM” W POLKOWICACH.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cuprum” w Polkowicach, ul. Kolejowa 24A ogłasza przetarg na: „Wykonanie instalacji domofonowej w budynkach mieszkalnych na zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Cuprum” w Polkowicach”.

Termin składania ofert: 15.07.2009r. do godz. 10.00

Termin realizacji zamówienia: od 27.07.2009r. do 18.12.2009r.

Warunki szczegółowe przetargu oraz specyfikację przetargową można uzyskać bezpłatnie w Dziale Technicznym Spółdzielni Mieszkaniowej „Cuprum” w godz. od 8.00 do 15.00

tel. (076) 746-18-66, (076) 746-18-65

Kryteria oceny oferty: cena oferty netto - 100%

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „Cuprum” Polkowice ul. Kolejowa 24A - sala narad w dniu 15.07.2009r. o godz. 10.15

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają określone wymagania:

1. Wnoszą wymagane wadium w wysokości 2.000,00 zł.
 2. Posiadają doświadczenie w zakresie wykonywania prac odpowiadających charakterem zakresowi robót zawartemu w specyfikacji przetargowej.
 3. Spełniają warunki opisane w specyfikacji przetargowej.
 4. Udokumentują dostęp do środków finansowych w wysokości co najmniej 20.000,00 zł.
- Termin związania ofertą wynosi 30 dni od daty wyznaczonej na złożenie oferty.
- Ogłoszenie podlega zamieszczeniu na tablicach ogłoszeń Spółdzielni oraz w lokalnej prasie.

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

Data nadania

Telefon

Kino

ARTUR I MINIMKI

animacja, familijny, Francja, USA
2007, 102 min., b.o
reż. Luc Besson, wyk. Kajetan Le-
wandowski (polski dubbing),
Joanna Brodzik (polski dubbing),
Daniel Olbrychski (polski dubbing)
bilet: 1 zł - dziecko, 6 zł - osoba
dorosła
2-5 lipca, godz. 17.00

LEKTOR

melodramat, Niemcy, USA 2009,
124 min., od 16 lat
reż. Stephen Daldry, wyk. Kate
Winslet
David Kross, Ralph Fiennes
bilet: 11 zł
2-5 lipca, godz. 19.00

DON CHICHOT

animacja, familijny, Hiszpania,
Włochy 2008, 80 min., b.o
reż. Jose Pozo, wyk. Artur Żmi-
jewski (polski dubbing),
Krzysztof Globisz (polski dub-
bing), Tomasz Kot (polski dubbing)
bilet: 1 zł - dziecko, 6 zł - osoba
dorosła
8 lipca, godz. 11.30
9-12 lipca, godz. 17.00

WOJNA POLSKO - RUSKA

dramat, Polska 2009, 108 min., od
15 lat
reż. Xawery Żuławski, wyk. Borys
Szybczyk,
Sonia Bohosiewicz, Ewa Kasprzyk
bilet: 11 zł
9-12 lipca, godz. 19.00

Imprezy

WYDARZENIA

POLKOWICKIE LATO
KULTURALNE:

4 lipca - Amfiteatr (ul. Dąbrowskiego,
Polkowice), Wstęp wolny
17.00 - BAJKI JACKA PLACKA -
spektakl dla dzieci w wykonaniu Te-
atru Wielkie Koło z Będzina
18.00 - SIKLAWA - koncert zespo-
łu grającego góralski folk w energe-
tyzującym wydaniu
19.30 - KABARET POD
SUFTIEM - program kabaretowy w
wykonaniu gwiazd: Alicji Kwiatkow-
skiej, Marka Siudyma, Macieja Da-
mleckiego oraz Jana Jakuba Należy-
tego
21.00 - KTO TO - koncert zespołu
rockowego, laureata Superjedynek
23.00 - KINO POD CHMURKĄ -
"OSTATNI LEGION" - plenerowa
projekcja filmu

WIĘCEJ WAKACJI Z CENTRUM
ANIMACJI

warsztaty dla młodzieży i dzieci w
wieku od 7 lat
zajęcia bezpłatne
Ośrodek Kultury (ul. Skalmików 4,
Polkowice)

BASENY KAPIELOWE

czynne: w dni powszednie: 10.00 -
19.00, w soboty i niedziele: 10.00 -
20.00
ceny biletów: 8 zł - normalny (ca-
łodzienny), 4 zł - ulgowy (całodnio-
wy), w dni powszednie, po godz.
16.00, ceny niższe o 50%

INTERNET CAFE

Polkowickie Centrum Animacji,
ul. Skalmików 4
Łącze internetowe 2 Mbit/s
pierwsza godzina: 2 zł, druga go-
dzina: 1 zł, każda kolejna: 0,50 zł
poniedziałek - piątek, godz. 13.00-
21.00

Zdrowie

AQUAPARK Polkowice S.A.
Rezerwacja: tel. 746-27-55,
fax. 746-27-60
e-mail:

biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 -
22:00 sob, niedz, i święta - 9:00 -
22:00

AquaBilard, Kregielnia
Czynne od 14:30 do 22:00, re-
zerwacja stolów i torów 076 746
27 33

Zakład Rehabilitacji
Lecznicy NZOZ

Aqua Fitness - Centrum Odro-
wy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11,
fax. 746-27-16
e-mail:

rehabilitacja@aquapark.com.pl,
www.rehabilitacja.polkowice.pl
poniedziałek - piątek -
7.00 - 21.00,
Jaskinia solna: poniedziałek -
piątek - 7.00 - 21.00, sobota -
12.00 - 19.00

Przychodnia

PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7
**Poradnia Internistyczna
i Pediatryczna**
Poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11, 43
**Nocne i świąteczne dyżury
lekarskie**

Gabinet nr 32, tel. 746 08 53
Gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek
7.00 - 18.30
sobota, niedziela i święta
8.00 - 18.00, tel. 746 08 65

Laboratorium
tel. 746 08 69
poniedziałek - piątek
7.30 - 18.30, sobota 8.00 - 14.00
Punkt szczepień

tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek
7.00 - 17.00
**Ośrodek pomocy psycholo-
gicznej**, tel. 746 08 60 poniedziałek -
piątek 8.00 - 18.00

Poradnie specjalistyczne
- informacja 746 08 12
Poradnia Medycyny Pracy -
tel. 746 08 61 (badania kierow-
ców, profilaktyczne)

APTEKA "CENTRUM", TEL.
746 08 42

GRUPA AL-ANON

spotkania zamknięte: ponie-
dzialek - godz. 18.00
spotkania otwarte: 2-gi ponie-
dzialek sierpnia, października,
grudnia

Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polko-
wice

GRUPA REMONT

spotkania zamknięte: czwar-
tek, pora letnia godz. 19:00, pora
zimowa 18:00

spotkania otwarte: ostatni
czwartek każdego miesiąca
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polko-
wice

GRUPA ASOCJACJA

spotkania w każdy poniedziałek
o godz. 18:00
spotkania otwarte w pierwszy
poniedziałek miesiąca

Dom parafialny
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Hotele

Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00,
fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoly jezykowe

Austro Consult

Kursy indywidualne, specjali-
styczne, intensywne dla firm i insty-
tucji. Język angielski, niemiecki,
francuski, rosyjski oraz polski dla
cudzoziemców. Profesjonalna ja-
kość tłumaczeń ustnych i pisem-
nych.

ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 76/ 746 46 84,
http://www.austroconsult.pl
e-mail: austroconsult@austro-
consult.pl

**Dołnośląska Wyższa
Szkoła Przedsiębiorczości
i Techniki w Polkowicach**
ul. Skalmików 6B; poniedziałek -
piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53;
746 53 51

Język angielski, niemiecki dla po-
czątkujących i średnio zaawansowa-
nych

Studium Języków
Obcych Mr Happy

ul. Kilińskiego 6, strona internetowa:
www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, fran-
cuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do
piątku, w godz. 12 - 19.

JDJ Bachalski
Polkowice, ul. Głogowska 13,
strona internetowa:
www.jdj.com.pl

Język angielski, niemiecki, fran-
cuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piąt-
ku - 10 - 18, wreszcie także soboty -
10 - 14 Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice;
tel. 845 01 90
www.linguviva.pl

Kursy języków obcych: angielski,
niemiecki i inne języki dla dzieci,
młodzieży i dorosłych

Helen Doron
Nauka języka angielskiego dla
dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

Taxi

TAXI - TELEFONY
604 302 624, 609 714 591,
605 115 249, 602 516 307, 601 271
369, 600 244 687, 609 178 014,
609 207 855

**TAXI - TELEFON
ZGŁOSZENIOWY (POSTÓJ TAXI)**
(076) 847 41 00

Apteki

2009.06.29-2009.07.05
"Apteka przy POŁomarkiecie"
ul. Kolejowa 23a, Polkowice

2009.07.06-2009.07.12
Apteka w "Centrum
Muskietierów"
ul. Kolejowa 29b Polkowice

2009.07.13-2009.07.19
Apteka "VITAFARMA PLUS"
ul. Hubala 1 Polkowice

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice
zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice
do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.
Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety
adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby
bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami
Gminy Polkowice.
Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy.
Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji
zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie
Gminy Polkowice.
Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankiety można uzyskać
w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206),
tel. 076 847-41-53

OGŁOSZENIE

**"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW
I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"**
W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego "ARLEG" S.A.
uruchomiono w Urzędzie Gminy cykl konsultacji dyżurów konsultantów Agencji świadczących usługi infor-
macyjne dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:
- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,
- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych
Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00
7 i 21 lipca
4 i 18 sierpnia
8 i 22 września
6 i 20 października
3 i 17 listopada
1 i 15 grudnia
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1,
pok.206. (tel. kontaktowy (076) 724-97-17).

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogło-
szeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- wydzierżawienia budynku inwentarskiego tj. jaloownika Nr 2, położonego na działce o nr geod. 184/17 we
wsi Kaźmierzów,
- wydzierżawienia na rzecz dotychczasowego dzierżawcy części działki o nr geod. 315/145 o pow. 86 m2,
położonej w Polkowicach przy ul. Skalmików - w celu powiększenia działki przydomowej.
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - R
ynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogło-
szeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- wydzierżawienia budynku inwentarskiego tj. jaloownika Nr 2, położonego na działce o nr geod. 184/17 we
wsi Kaźmierzów,
- wydzierżawienia na rzecz dotychczasowego dzierżawcy części działki o nr geod. 315/145 o pow. 86 m2,
położonej w Polkowicach przy ul. Skalmików - w celu powiększenia działki przydomowej.
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - R
ynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy
zaprasza wszystkich przedsiębiorców
prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia
informacji na temat swoich firm
w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.
Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkim
odnalezieniem konkretnej firmy, nawiązania
z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również
formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowa-
nych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości.
Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety,
na podstawie której zamieszcza się
informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można
pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw
Gospodarczych i Rynku Pracy
w pok. 203.
Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem
www.polkowice.pl

» PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

Poniedziałek - Czwartek

Całodobowa emisja programu lokalnego
19.15 - program lokalny TV Polkowice
19.25 - lokalne wiadomości sportowe
19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra
20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny
Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie
przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra

Środa

Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesującymi
osobami w Polkowicach.

Piątek

18.30 - Twoje miasto Polkowice
18.55 - blok planszowo - informacyjny
19.15 - program Bez Montażu

Sobota - Niedziela

Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego tygo-
dnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.

Wszystkie programy telewizji można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie
www.tv.polkowice.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6
tel. 076 845 46 57

» CO W GÓRNIKU PISZCZY

Rezerwy ósme

Piłkarze Górnika Polkowice zakończyli już rozgrywki w klasie "O" w sezonie 2008/09. W ostatniej kolejce niestety ulegli w wyjazdowym spotkaniu z GKS Męcinka 4:3. Ostatecznie nasi piłkarze uplasowali się na odległej ósmej pozycji.

W minionym sezonie czarno - zieloni dwunastokrotnie zdobywali komplet punktów, pięciokrotnie dzielili się oczkami z rywalami i trzynastokrotnie musieli uznać wyższość swoich przeciwników.

Awans do IV w tej grupie zapewnił sobie zespół Konfeksu Legnica, na ostatnim miejscu znalazła się drużyna z Paszowic, natomiast najlepszym strzelcem okazał się Daniel Dudkiewicz (Orkan Szczedrzykowice), który 32 razy umieścił futbolówkę w siatkach rywali.

Trenerzy się doksztalcają

Pracownicy Górnika Polkowice stale podnoszą swoje kwalifikacje. Tym razem Grzegorz Karmelita, Hubert Urbański i Jullusz Cios, którzy trenują zespoły młodzieżowe, zdobyli tytuł trenera II klasy. Te zmiany powinny w niedalekiej przyszłości dać mocny impuls klubowi w budowie mocnych i dobrze przygotowanych drużyn juniorskich.

Są wzmocnieniem

Sebastian Szymański, Paweł Żmudziński (oba dawniej Podbeskidzie Bielsko-Biała) i Petr Pokorny, to nowe nabytki Górnika Polkowice. Zawodnicy związali się dwuletnimi kontraktami z beniaminkiem II ligi. Dla dawnych reprezentantów Podbeskidzia klub z Kopalnianej jest doskonale znany. Paweł Żmudziński grał już w Polkowicach na pozycji prawego pomocnika i był pewnym punktem w drużynie w latach 2005 - 2007. Z kolei Sebastian Szymański był

zmiennikiem Jakuba Szmatuły w latach (2004 - 07). Wszyscy fani czarno - zielonych doskonale pamiętają mecz rozgrywany z ramach Pucharu Polski z GKS Belchatów, który "Górnicy" wygrali w rzutach karnych. Sukces ten zawdzięczali właśnie Szymańskiemu, który nie dość, że obronił rzut karny, to jeszcze sam zdobył bramkę z jedenastego metra.

Ostatnim ze wzmocnień jest Petr Pokorny. Czeski obrońca karierę w Polsce rozpoczął w Zagłębiu Lubin. Łącznie w polskiej ekstraklasie rozegrał 38 spotkań, wpisując się tym samym dwukrotnie na listę strzelców. W Czechach natomiast aż 174 razy wybiegał na boisko w tamtejszej ekstraklasie. W ostatnim sezonie 34-letni zawodnik występował głównie w Młodej Ekstraklasie i w rozgrywkach Pucharu Ekstraklasy w barwach wrocławskiego Śląska.

Pytkowski w kręgu zainteresowań Widzewa



Łódzki Widzew jest zainteresowany pozyskaniem Michała Pytkowskiego. 21 letni golkeeper w minionym sezonie był pierwszym bramkarzem w kadrze Dominika Nowaka. Spośród wszystkich zawodników występujących właśnie na tej pozycji, wychowanek Dolcanu Ząbki wpisał najmniej bramek w lidze, bo zaledwie 21 bramek. Jednak poza klubem z Łodzi jest jeszcze kilka innych kuszących ofert. W kwietniu Michał Pytkowski przebywał na selekcyjnym zgrupowaniu reprezentacji Polski U-21, które odbyło się w Warszawie.

Paweł Greń



Paweł Żmudziński (w środku) po dwóch sezonach spędzonych w Podbeskidziu Bielsko-Biała wraca do Górnika.

Zawodnicy są wypoczęci i gotowi do ciężkiej pracy

Przygotowania ruszyły pełną parą

Podopieczni Dominika Nowaka rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. Na pierwszym treningu, na stadionie przy ulicy Kopalnianej pojawiło się 20 piłkarzy.

Po zasłużonych urloпах czarno - zieloni wznowili treningi. Przez kilka dni doskonalili swoje piłkarskie rzemiosło na własnych obiektach, po czym udali się na obóz szkoleniowy do Grodziska Wielkopolskiego.

Przed obozem kładliśmy szczególny nacisk na treningi siłowe. Zaplanowaliśmy jeden dzień. Tylko w piątek zajęcia odbywały się dwa razy dziennie. W poniedziałek piłkarze przeszli badania - powiedział po treningu II trener Górnika - Bartłomiej Majewski.

Do zajęć dołączył Maciej Soboń, który przez ostatnie pół roku zmagał się z kontuzją kolana. Problemy zdrowotne u piłkarza pojawiły się w trakcie meczu derbowego z lubińskim Zagłębiem. Uraz był na tyle poważny, że środkowy pomocnik czarno - zielonych, przeszedł zabieg rekonstrukcji przedniego więzadła krzyżowego.

- Myślę, że wejść w normalny tryb treningowy, na takim samym obciążeniu, jak pozostali zawodnicy. Mam nadzieję, że w ciągu kilku dni wrócę do dyspozycji. Gry w piłkę się przecież nie zapomina - tłumaczy Soboń, który pojawił się na pierwszych zajęciach Górnika.

Obecnie nasi piłkarze są na obozie przygotowawczym w Grodzisku Wlkp.

Podczas zgrupowania zmierzają się m.in. z zespołami z wyższej półki. Będą to GKS Belchatów i GKS Katowice. Łącznie "Górnicy" wezmą udział w ośmiu grach kontrolnych, z czego pięć rozegranych zostanie na obozie w Grodzisku. Z wstępnych ustaleń wynika, że dwóch sparingpartnerów Górnicy będą podejmowali w roli gospodarza. Postawa czarno - zielonych na obozie, a także dodatkowe wzmocnienia w szeregach polkowickiego klubu, powinny po pierwszej odsłonie sezonu jasno określić, o jakie cele podopieczni Dominika Nowaka będą walczyć w II lidze.

- W Grodzisku bardzo dużo czasu poświęcimy taktyce. W drugiej lidze będzie odgrywała kluczową rolę. Zespół musi perfekcyjnie realizować założenia taktyczne. Piłkarze muszą w odpowiedni sposób reagować na boisku, przechodzić z jednego ustawienia na drugie - mówi



Dominik Nowak, trener Górnika.

- Spotkania kontrolne powinny zweryfikować postawę poszczególnych graczy i siłę naszych formacji. Mam nadzieję, że większość z moich założeń taktycznych zrealizujemy w trakcie konfrontacji z naszymi sparingpartnerami. Dla mnie nie są ważne wyniki, bo to przecież gry kontrolne. Najważniejsza jest dla mnie postawa całego zespołu - kończy Nowak.

Paweł Greń

OGŁOSZENIE

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Polkowickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. prowadzi sprzedaż lokali mieszkalnych w budynku realizowanym przy ul. Borowskiej nr 1 i nr 3 w Polkowicach. Termin zakończenia inwestycji: 30.09.2010 r.

Nr lokalu	Nr klasy	Piętro	Ilość pokoi	Powierzchnia mieszkania (m ²)	Wartość mieszkania netto (zł)	Wymagane wadium (zł)
1	1	I	2	47,71	155 634,60	4 000,00
1	4	II	2	47,35	154 361,00	4 000,00
1	8	II	2	43,60	142 136,00	4 000,00
1	7	III	1	34,34	111 948,40	3 000,00
3	4	II	2	43,60	142 136,00	4 000,00
3	8	II	2	47,35	154 361,00	4 000,00
3	9	III	1	34,34	111 948,40	3 000,00

Cena za 1m² - 3 260 zł + VAT. Dopuszcza się niezakończoność w latach.

ZAPRASZAMY na ul. Rynek 2 w Polkowicach, pok. nr 14, tel. 376 749 33 85 lub Sekretariat, tel. 376 746 33 74

Szczegóły oferty na www.ptb.com.pl
Decyduje kolejność zgłoszenia



Rozmowa z ARKADIUSZEM MICHAŁSKIM,
reprezentantem Polski i zawodnikiem
Górnika Polkowice

Najważniejszy był dla mnie wynik

Arkadiusz Michałski zajął 8 miejsce na Mistrzostwach Świata juniorów w podnoszeniu ciężarów. Zmagania ciężarów odbyły się w stolicy Rumunii.

Obecnie nasz zawodnik jest już w Polkowicach i szykuje się do następnych zawodów wielkiej rangi - Mistrzostw Europy. Arek w Bukareszcie poprawił wszystkie rekordy życiowe i zamierza w szwedzkim Landskronie po raz kolejny uzyskać jak najlepszy rezultat. Postanowiliśmy zapytać Arkę jak określa swoje szanse medalowe na ME oraz o wrażenia z ostatnich Mistrzostw Świata.

- Jak oceniasz swój start w Bukareszcie i z jakim nastawieniem jechałeś na MŚ?

- Tegoroczny poziom mistrzostw był bardzo wysoki. Lecąc do Rumunii myślałem tylko o tym by uzyskać jak najlepszy rezultat i zająć miejsce w pierwszej dziesiątce. Na szczęście udało się zrealizować założone przez nas cele. Zająłem ósme miejsce i poprawiłem rekordy życiowe. W zeszłym roku wywalczyłem szóstą lokatę i łącznie zgromadziłem 328 kg w dwuboju. W tym roku uzyskałem 343 kg. Zatem można zauważyć, jak wysoki był poziom podczas tegorocznych MŚ i jak duże postępy poczynili wszyscy zawodnicy. Pobicie rekordów życiowych jest zawsze takim pozytywnym aspektem psychicznym u sportowca. Z chwilą, gdy zawodnik uzyska rezultat, który wcześniej był dla niego barierą nie do przeskokowania, zwiększa się jego pewność siebie i jest dodatkowym motorem napędowym do ciężkiej pracy. Nie jest ważne, czy poprawisz się o kilka kilogramów, czy kilkanaście. Istotne jest, aby robić ciągłe postępy.

- Jak układała się współpraca z nowymi trenerami kadry?

- Nie chciałbym tutaj żadnego trenera porównywać, ale muszę przyznać, że chyba z lepszymi trenerami kadry jeszcze nie współpracowałem. Z resztą to widać u każdego zawodnika po wynikach. Wszyscy moi koledzy z

reprezentacji pobili rekordy życiowe i zajęli miejsca w pierwszej dziesiątce. Myślę, że to będzie udany duet trenerski.

- Czy spodziewałeś się, że Aleksander Iwanow zostanie mistrzem świata?

- To było do przewidzenia. Jest poza zasięgiem wszystkich zawodników. W rwanu uzyskał 175 kilogramów, natomiast w podrzucie 210. W tym momencie to są dla mnie kosmiczne wyniki. Warto zaznaczyć, że 179 kg wyrwał Szymon Kolecki na Igrzyskach Olimpijskich, więc Rosjanin podrzucił zaledwie 4 kg mniej od wicemistrza olimpijskiego. Wynik z podrzutu jest również bardzo dobry, jednak z Koleckim nie miałby szans. Uważam, że tegoroczny zwycięzca będzie liczył się w walce z najlepszymi na świecie.

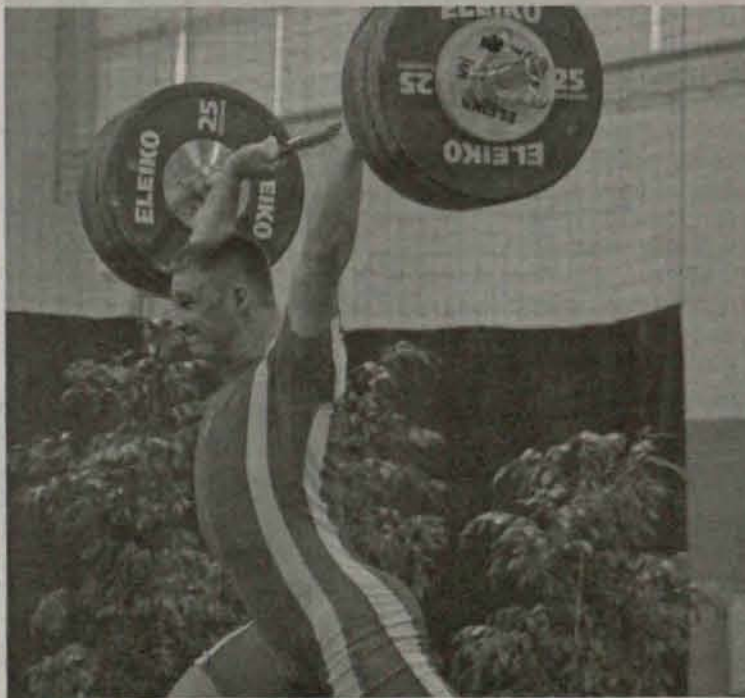
- Wkrótce mistrzostwa Europy do lat 20. Jak przygotujesz się do tej imprezy?

- Od powrotu z Rumunii przez dwa tygodnie ciężko trenuję w Polkowicach. Następnie, 5 lipca wyjeżdżam do Cetniewa do Centralnego Ośrodka Sportu i tam przez 3 tygodnie będę przygotowywał się do mistrzostw. Cykl przygotowań do ME nie różni się niczym od treningów przed innymi startami. Zawsze trzeba się starać i dawać z siebie wszystko.

- O co będziesz walczył w szwedzkiej Landskronie na ME?

- Nie ukrywam, że istnieje realna szansa na medal. Ponownie zakładam ten sam cel - pobicie rekordów życiowych i zaliczenie jak największej liczby podejść. Na pewno byłbym zadowolony z tego, aniżeli zajęcia czwartego miejsca. Lokata tuż za podium nie zadowala chyba żadnego zawodnika. Nie chciałbym zapowiadać ani komukolwiek cokolwiek obiecywać. Mam nadzieję, że dzięki nowym rekordom życiowym stanę na podium.

Rozmawiał: Paweł Gęsi



Rozmowa ze SŁAWOMIREM SŁOWIŃSKIM, trenerem tenisistek stołowych MKSTS Polkowice

Ten zespół zrobił duży postęp

- Na koniec sezonu prowadzona przez pana drużyna wywalczyła drugie miejsce w turnieju finałowym Pucharu Polski. To chyba dobry wynik?

- Moim zdaniem zdecydowanie tak. Powiem więcej, to bardzo dobry wynik naszych dziewczyn. Musimy pamiętać, że graliśmy w okrojonym składzie, bez Yu Ying, która pojechała już do domu na zasłużony odpoczynek. Przegraliśmy w wielkim finale z ekipą Sochaczewa. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie. Musimy pamiętać, że Sochaczew to brązowy medalista mistrzostw Polski, zespół, który ma olbrzymi potencjał, a poza tym w turnieju rozgrywanym w Polkowicach wystąpił w pełnym składzie. Wobec tych faktów druga lokata to jest naprawdę bardzo dobry wynik. Dziewczyny stanęły na wysokości zadania. To pierwszy nasz tak dobry występ w Pucharze Polski. Wypada więc jedynie się cieszyć.

- To drugie miejsce to ukończenie dobrego sezonu w wykonaniu pana podopiecznych...

- Myślę, że tak. W rozgrywkach ligowych zajęliśmy piąte miejsce. To najlepszy wynik w całej historii klubu. Wygraliśmy sporo spotkań w ekstraklasie, a porażki ponosiliśmy z krajową czołówką, zespołami, które póki co reprezentują wyższy poziom od naszych dziewczyn. Myślę, że piąta lokata to jest miejsce, które odpowiada naszej obecnej sile. Poza sukcesem drużynowym dziewczyny zanotowały kilka spektakularnych osiągnięć indywidualnych. Kasia Grzybowska została mistrzynią Polski juniorek, wywalczyła też medale w seniorskich mistrzostwach w deblu oraz mikście. Lenka Harabaszowa to aktualna wicemistrzyni Czech. W ciągu tego sezonu dziewczyny zrobiły naprawdę duży postęp. Wszystko rozwija się w dobrym kierunku i myślę, że to jest powód do zadowolenia.

- Do rozgrywek sezonu 2009/2010 przystąpiacie w składzie identycznym, jak ten, który wywalczył piąte miejsce w ekstraklasie, czy też są jakieś zmiany?

- Jest już przesądzone, że zagramy w takim samym składzie. Prowadziliśmy rozmowy z kilkoma zawodniczkami, ale ostatecznie zdecydowaliśmy, że zostaje tak jak było. Dziewczyny udowodniły, że mają potencjał, chęć i potrafią pracować, robią postępy. Wydaje się, że póki co nie ma konieczności wprowadzania zmian do składu. Jeżeli tempo rozwoju



poszczególnych zawodniczek zostanie zachowane to będzie dobrze.

- Jaki cel postawicie sobie w przyszłym sezonie?

- Jest jeszcze trochę za wcześnie na precyzyjne określanie celów. Przede wszystkim będziemy chcieli, by na-

W ciągu tego sezonu dziewczyny zrobiły naprawdę duży postęp. Wszystko rozwija się w dobrym kierunku i myślę, że to jest powód do zadowolenia.

szcze dziewczyny cały czas robiły postępy. Nieustanny rozwój to podstawa. Mamy zespół młody, ale już doświadczony. To musi przynieść efekty w rozgrywkach. Oczywiście chcielibyśmy awansować do czołowej czwórki ekstraklasy. Zdajemy sobie jednak sprawę, że będzie to bardzo trudne, bo

inne zespoły też nie śpią. Doszło do wielu zmian kadrowych i nie będzie łatwo. My jednak będziemy gotowi do walki o wysokie cele i damy z siebie wszystko w każdym meczu.

- Jak będzie wyglądał plan przygotowań do kolejnego sezonu?

- Kasia Grzybowska wspólnie z Lenką Harabaszową będą uczestniczyć w przygotowaniach swoich reprezentacji narodowych. Wystąpią też na uniwersjadzie w Belgradzie. Cały zespół spotka się na początku sierpnia. Wówczas rozpoczniemy treningi na własnych obiektach. 5 sierpnia wyjeżdżamy na dziesięciodniowe zgrupowanie do Ustki. Tam będziemy pracować głównie nad siłą oraz kondycją. Po powrocie mamy zaplanowane kilka gier kontrolnych w Drzonkowie. Weźmiemy też udział w mocno obsadzonej turnieju Praga Open.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

KOLARSTWO Peleton doszedł uciekinierów tuż przed metą. Mistrzowska końcówka naszych.

Pomarańczowa dominacja w Dolsku

Dzięki doskonałej pracy całej grupy dwójka cyklistów z naszej ekipy CCC Polsat Polkowice rozegrała między sobą walkę o mistrzostwo Polski. Jako pierwszy linię mety minął Krzysztof Jeżowski, a tuż za nim przyjechał Tomasz Smoleń.

- Chłopcy spisali się wyśmienicie - powiedział na mecie uradowany Piotr Wadecki, trener "pomarańczowych". Mistrzostwa Polski to była docelowa impreza naszych.

- Przygotowujemy szczyt formy na tę krajowy czempionat. Cały cykl przygotowań jest podporządkowany tym startom. Mierzymy w medale zarówno w jeździe indywidualnej na czas, jak i w wyścigu ze startu wspólnego - mówił nam po zdominowanym przez jego podopiecznych wyścigu Criterium Cuprum Cup Wadecki.

Przypominamy, że po ubiegłorocznych, niezbyt udanych dla kolarzy w pomarańczowych koszulkach, krajowych mistrzostwach Wadecki został trenerem pomarańczowej grupy. Doszło także kilku kolarzy. W gronie tych, którzy zasilili szeregi grupy Dariusza Milka był między innymi ubiegłoroczny triumfator w jeździe na czas Łukasz Bodnar. W tym roku należał on również do faworytów. Niestety musiał się zadowolić dziesiątą pozycją. Triumfotorem okazał się jego młodszy brat Maciej, który wyprzedził ścigającego się w barwach włoskiej grupy ISD, uczestnika tegorocznego Giro di Italia Bartosza Huzarskiego oraz Mateusza Tyciaka. Najlepszy z naszych - Tomasz Kienyś uplasował się na miejscu szóstym. Ósmy był Tomasz Lisowicz, a dziewiąty Jarosław Rębiewski.

- Liczyliśmy na więcej, ale cóż sport ma to do siebie, że jest nieprzewidywalny. Postaramy się spisać lepiej w wyścigu ze startu wspólnego - mówił Kienyś.

W rywalizacji ze startu wspólnego cykliści mieli do pokonania 14 rund na trasie Borek Wielkopolski - Dolsk - Książ Wielkopolski - Dolsk. W sumie 254 kilometry. Przed startem Jeżowski zapowiadał, że podczas rywalizacji będzie dochodziło do licznych prób rozrwania peletonu oraz, że finiszowych metrów raczej nie rozegra pomiędzy sobą zasadnicza grupa. Jak się później okazało miał tylko połowiczną rację. Już na samym początku bowiem doszło do ucieczki. Piątka zawodników - Artur Detko, Wojciech Kaczmarek, Michał Olejnik, Piotr Osinski i nasz Bodnar oderwała się od zasadniczej grupy i na kolejnych rundach systematycznie powiększała przewagę. Mniej więcej w połowie dystansu sięgnęła ona nawet 17 minut. Wydawało się, że uciekinierzy dojadą do mety i rozegrają finiszowe metry pomiędzy sobą. Nic z tych rzeczy. Peleton zabrał się ostro do roboty i stopniowo odrabiał straty. Na trzy okrążenia przed końcem dystansu pomiędzy uciekającą czwórką a zasadniczą grupą zmalał do 4 minut. Cztery kilometry przed kreską słabnący kwintet miał już tylko 30 sekund przewagi, a kilometr przed metą został wchłonięty przez rozpędzony peleton.



Krzysztof Jeżowski wywalczył tytuł mistrza Polski.

Na finiszu nasi wspaniale rozprowadzili doskonałych sprinterów Jeżowskiego oraz Smoleń, którzy między sobą rozegrali walkę o złoto. Lepszy okazał się "Jeżu".

- Jestem szczęśliwy. Trasa była trudna, pogoda nie dopisała. Doszliśmy ucieczką rzutem na taśmę. Na końcowych metrach pojechałem resztkami sił. Udało się zwyciężyć. Cieszę się także z drugiego miejsca Tomka Lisowicza. Nie poszło nam w jeździe indywidualnej na czas, ale dwa medale wyścigu ze startu wspólnego to rekompensa za pierwszy ze startów - powiedział Jeżowski.

Do Dolska przyjechał jedyny polski kolarz, który regularnie ściga się w wiel-

kich tourach - Sylwester Szmyd. Do wyścigu się jednak nie zgłosił, a jedynie przyglądał się zmaganiom kolarzy.

Konrad Kaptur

Wyniki

1. Krzysztof Jeżowski (CCC Polsat Polkowice)
2. Tomasz Smoleń (CCC Polsat Polkowice)
3. Błażej Janiaczyk (Mróz Action Uniq)
4. Robert Radosz (DHL Author)
5. Dariusz Rudnicki (DHL Author)
6. Artur Detko (DHL Author)
7. Mateusz Mróz (Mróz Action Uniq)
8. Paweł Wachnik (CR4 Chemins Roanne)
9. Sławomir Kohut (Weltour Łazy)
10. Artur Król (Centri della Calzatura)

To było dobre przetarcie przed mistrzostwami Europy

Włoszczowska piąta we Francji

Le Grande Boucle Femine to wyścig, który można nazwać odpowiednikiem Tour de France dla kobiet. W tegorocznej edycji prestiżowej etapówki wzięła udział reprezentacja Polski MTB z trójką naszych zawodniczek.

Kolarki mają co prawda nieporównywalnie mniej etapów do przejechania, a trasa nie wiedzie przez wysokie wzniesienia górskie, ale rokrocznie do Francji ściągają najlepsze szosowe zawodniczki z całego świata. Tym większą radością napawa dobry start naszych dziewczyn. Impreza rozpoczęła się od jazdy indywidualnej na czas. Nie poszła ona najlepiej naszej mistrzyni. Zajęła 14. pozycję. Bardzo dobrze spisała się natomiast druga z naszych dziewczyn - Ola Dawidowicz, która uplasowała się na ósmym miejscu. Na kończącym ściganie etapie czwartym Maja Włoszczowska spisała się bardzo dobrze. Zabrała się z ucieczką, w której były same gwiazdy światowego kolarstwa - Marianne Vos, Christiane Soeder, Regina Bruins oraz Emma Polley.

Ostatecznie Maja zajęła miejsce czwarte, co pozwoliło jej na przesunięcie się w końcowej klasyfikacji wyścigu na bardzo dobrą piątą lokatę. Co więcej, nasza mistrzyni zwyciężyła w klasyfikacji na najlepszą góralkę wyścigu. Na tym nie koniec dobrych wiadomości, bo kadra Polski MTB w klasyfikacji drużynowej zajęła miejsce drugie ustępując jedynie najlepszej na świecie grupie Cervelo. W klasyfikacji indywidualnej triumfowała Brytyjka Polley.

- Dla mnie to był bardzo udany start. Już wkrótce mistrzostwa Europy MTB w Holandii. Start we Francji był jednym z etapów przygotowań do tej imprezy, w której zamierzam powalczyć o medale - powiedziała nam Włoszczowska.

Konrad Kaptur



» KRÓTKO

Cztery medale naszych

Bardzo dobrze spisała się reprezentacja Polkowic podczas Międzynarodowych Mistrzostw Polski w pływaniu. Zawodnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego Murena zdobyli cztery medale - jeden złoty i trzy brązowe. Bezkonkurencyjny okazał się Jan Adamowicz, który wygrał na dystansie 1500m stylem dowolnym. Brązowe krążki zdobyli Bronisław Szafronowicz (50m stylem motylkowym) i Bogdan Jawor (200m stylem dowolnym). Rywalizacji sztafet Murena zdobyła brązowy medal. Oprócz medalistów nasze miasto reprezentowali: Bogdan Puchalski, Ewa Puchalska, Maciej Dobrzyński i Bogdan Godlewski.

Rywalizacja odbywała się na otwartym 50-metrowym basenie. W zawodach wzięło udział kilkaset osób w tym reprezentacja Litwy.

KoK

Kolecki mistrzem Polski

W Gdańsku odbyły się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski do lat 23 w podnoszeniu ciężarów. Startował tam młodszy z braci Koleckich - Sylwester (kat. 105 kg). Zawodnik Górnika okazał się bezkonkurencyjny i wywalczył złoty medal. Poprawił też rekord życiowy w podrzucie (204 kg) oraz dwuboju (364 kg).

PG

Nasze dziewczyny na inaugurację zagrają z Wisłą

Zmiany w regulaminie

W Gdyni zakończyło się posiedzenie rady nadzorczej Polskiej Ligi Koszykówki Kobiet. Zapadło tam kilka ważnych decyzji dotyczących rozgrywek sezonu 2009/2010.



Inauguracyjna kolejka odbędzie się 1 października. Nasze CCC zmierzy się na wyjeździe z Wisłą Can Pack Kraków. Włodarze ligi zdecydowali, że zasadnicza faza rozgrywek będzie się toczyć, podobnie jak w poprzednim sezonie, według schematu mecz-rewanż. Zmienia się natomiast reguły, według których rozgrywana będzie faza play-off. W pierwszej rundzie nie będą zaliczane wyniki spotkań z sezonu zasadniczego, a walka będzie się toczyć do dwóch wygranych meczów. To zmiana w porównaniu z ostatnim sezonem, gdzie w pierwszej fazie grano do trzech wygranych z zaliczeniem wyników spotkań z fazy zasadniczej. Nie zmieniają się reguły rozgrywania półfinałów, finału oraz meczów o trzecie miejsce. Zespoły będą grać do trzech zwycięstw w półfinałach oraz o trzecie miejsce, a w finale rywalizacja będzie się toczyć do czterech wygranych.

Drużyny z miejsc 9-13, podobnie jak dotychczas, będą rywalizować systemem każdy z każdym, mecz i rewanż z zaliczeniem punktów po pierwszym etapie.

Władze PLLK zdecydowały także, że 26 września odbędzie się mecz o Superpuchar pomiędzy mistrzem Polski - Lotosem PKO BP Gdynia, a zdobywcą Pucharu Polski - Wisłą Can-Pack Kraków. Spotkanie zostanie rozegrane w Lublinie o godz. 16, a bezpośrednią transmisję przeprowadzi TVP Sport.

Konrad Kaptur

Zestaw par pierwszej kolejki:

INEA AZS Poznań - Artego Bydgoszcz
Super-Pol Tęcza Leszno - Odra Brzeg
Wisła Can-Pack Kraków - CCC Polkowice
PTS Lider Pruszków -
Lotos PKO BP Gdynia
LKS Siemens AGD Łódź - KSSSE AZS
PWSZ Gorzów Wlkp.
Energa Toruń - MUKS Poznań
UTEX ROW Rybnik (pauza)

KOSZYKÓWKA Trener Koziorowicz zrezygnował z prowadzenia kadry Dobrze było tylko momentami

Dwa zwycięstwa w sześciu meczach - tak wygląda bilans występów białoczerwonych na mistrzostwach Europy. Wynik niezbyt satysfakcjonujący, ale z drugiej strony chyba oddający obecną siłę żeńskiego basketu w naszym kraju.

Przed rozpoczęciem zmagania na Łotwie znawcy europejskiej koszykówki szacowali, że Polki to 9-12 siła w Europie. Podobnie szanse naszych dziewcząt oceniali bukmacherzy. Okazało się, że mieli rację. Natura kibica ma jednak to do siebie, że zawsze każe wierzyć w sukces, nawet wówczas, gdy wydaje się on czymś wbrew logice. Po porażce w decydującym o losach awansu do ćwierćfinału meczu z niemrawo grającymi Czeszkami warto zadać sobie pytanie, czy Polki mogły podczas Eurobasketu osiągnąć coś więcej?

W swoim pierwszym występie Polki były jedynie tłem dla świetnie dysponowanych gospodyń. Łotyszki wygrały 86:52 prezentując twardą defensywę oraz polot w ataku. Naszym brakowało zadziorności oraz inwencji. Poza tym były od rywalki znacznie słabsze fizycznie. W kolejnych dwóch pojedynkach - z Greczynkami oraz Węgierkami podopieczne trenera Krzysztofa Koziorowicza wyrwały zwycięstwa w końcówkach przeplatając minuty niezdolne kompletnie nieudarnymi. Faktem bezspornym jest, że Polki poprawiły poziom gry, zwłaszcza obronę, niezdolne zbierać, a w ataku trafiały częściej niż na inaugurację. Trzeba jednak przyznać, że do poziomu choćby przynajmniej, szczególnie w rzutach za trzy, wciąż było im daleko. Nikt jednak nie mógł odmówić im zaangażowania w grę i serca zostawianego na parkiecie. Zespół, który dwa razy z rzędu triumfuje rzutem na taśmę jest zespołem walecznym z charakterem. W drugiej fazie turnieju nasze zaczęły od porażki ze Słowaczkami, której przyczyną należy upatrywać w słabszej niż dotychczas postawie środkowych - Eweliny



Trener Koziorowicz zrezygnował z pracy z kadrą. Teraz skupi się na prowadzeniu naszego CCC Polkowice.

Kobryn oraz Magdaleny Leciejewskiej, a także braku inwencji w ataku. Właściwie cały ciężar zdobywania punktów spoczął na barkach Agnieszki Bibrzyckiej. "Biba" rzuciła aż 27 oczek, ale basket to jednak sport zespołowy, samotnie meczu wygrać nie sposób, no chyba, że jest się Michałem Jordaniem. Zdecydowanie najlepszy fragment gry Polki miały w kolejnym pojedynku, z Hiszpanią. W pierwszej połowie rozbiły głównego pretendenta do złota grając jak z nut. Szybkie akcje, agresywna obrona, efektowne asysty - taką drużynę chcielibyśmy oglądać zawsze. Niestety piękny sen trwał zaledwie 20 minut. Po zmianie stron wszystko wróciło do normy, nasze zaczęły popełniać seryjne błędy, a doświadczona Hiszpanka skrzętnie to wykorzystywała. W spotkaniu z Czeszkami białoczerwone grały fatalnie. Straty, rzuty z nieprzygotowanych pozycji, niska skuteczność - to jeszcze można było znieść. Brak zaangażowania - w żadnym wypadku, a Polki sprawiły wrażenie, jakby im nie zależało. W efekcie marzenie o awansie do przyszłorocznych mistrzostw świata (awansowała najlepsza piątka ME) przysły niczym bańka mydlana.

Po przylocie do Polski trener Koziorowicz ogłosił, że rezygnuje z pracy kadry. Czy wynik drużyny na ME, a zwłaszcza postawa w ostatnim meczu miała wpływ na jego decyzję?

- Nie. Już wcześniej rozważałem taką opcję. Myślę, że dla dobrej drużyny będzie lepiej, jeżeli obejmie ją ktoś ze świeżym spojrzeniem. Ja przez ostatnie lata bardzo dużo pracowałem zarówno w klubach jak i kadrze. Potrzebuję trochę odpoczynku - powiedział nam Koziorowicz.

W związku z rezygnacją trenera rodzi się pytanie o przyszłość drużyny narodowej. Reprezentacja jest w przebudowie. Przeważają w niej zawodniczki młode o sporym potencjale. To jednak dopiero fundament, na którym można zbudować klasowy zespół. By tak się stało potrzeba wytrwałej, pełnej pasji pracy nie tylko zawodniczek i sztabu trenerskiego, ale całego środowiska koszykarskiego skupionego wokół kadry. Wierzę, że włodarze Polskiego Związku Koszykówki znajdą pomysły na zbudowanie drużyny, z której będziemy mogli być dumni. To zadanie trudne, ale przecież we wspólnym sporcie nic nie przychodzi łatwo i przyjemnie.

Konrad Kaptur

Dobre starty naszych

W Suszu odbyły się mistrzostwa Polski w triathlonie na długim dystansie. Wystartowała w nim dwójka polkowiczanki - Krzysztof Augustyniak oraz Andrzej Kostka. Pierwszy zajął w kategorii generalnej 13. miejsce, a drugi był 16. W kategorii do lat 50 Kostka zajął trzecie miejsce. Z kolei Augustyniak w kategorii senior był szósty. Triathlonista Pletwa wystartował także w Pucharze Polski w Szczecinie. Zajął tam siódma lokatę w klasyfikacji generalnej oraz druga w kategorii senior. W najbliższą niedzielę Augustyniak wybierze się do Jezierzan na kolejne zawody Pucharu Polski.

KoK



» WOKÓŁ SPORTU

Wytwór wyobraźni nie do końca zdrowej

O wielkich pozapilkarskich talentach obecnie dzierzącego ster pezetpenowskiego statku Grzegorza Łaty już w tym miejscu pisałem. Przypomnę jedynie, że prezes w czasie, gdy zasiadał w senackich ławach wykazał się znikomą aktywnością intelektualną. Poszukiwania jego nazwiska w stenogramach z posiedzeń komisji, do których należał skazane są na niepowodzenie, bo prezes zazwyczaj do powiedzenia nie miał nic. Po zmianie uwierającego senackiego fotela na skórzane siedzisko w siedzibie PZPN klimat dla twórczej aktywności stał się jakoś bardziej przychylny i Lato zaczął sypać pomysłami. Ostatnio rzucił konceptem, by w rozgrywkach ekstraklasy wprowadzić limit obcokrajowców mogących grać w jednym zespole. W tej sprawie rozpoczął konsultacje z prezesami klubów. Według jego wizji podczas meczu na boisku mogłoby przebywać maksymal-

nie pięciu graczy spoza Polski. Dzięki temu miałyby się podnieść poziom rodzimych kopaczy. Absurdalności powyższego założenia nie zamierzam obalać, bo nie wydaje mi się, by była taka potrzeba. O tym, że istnienie limitów obcokrajowców niczemu dobremu nie służy świadczy przykład ligi koszykówki kobiet, gdzie przed inauguracją zakończonego sezonu wprowadzono zapis o konieczności przebywania na parkiecie co najmniej dwóch Polek. Jak to się przełożyło na poziom reprezentacji widzieliśmy na zakończonych niedawno mistrzostwach Europy na Łotwie. Standardem cywilizowanego sportowego świata jest wolność piłkarzy w zakresie wyboru miejsca pracy. Jedynym kryterium decydującym o tym, kto gra, a kto grzeje ławę winny być umiejętności. Poza tym prawne umocowanie limitów prowadzi do windowania plac polskich graczy, a ten jest i tak, w

odniesieniu do poziomu prezentowanego przez grających nad Wisłą, absurdalnie wysoki. Pomysł Łaty, gdyby o zgrozo został wcielony w życie, przyniósłby więcej złego niż dobrego. Sposobów na poprawienie stanu rodzimego futbolu należy szukać gdzie indziej. Można na przykład zobowiązać kluby ekstraklasy do prowadzenia określonej ilości zespołów młodzieżowych, albo też do wybudowania nowoczesnego zaplecza. Można zobligować je w umowach licencyjnych do zatrudniania wysokiej klasy fachowców do pracy z młodzieżą, do prowadzenia treningów w grupach juniorskich przez gwiazdy ekstraklasowych zespołów. Można próbować zrobić coś, co rzeczywiście zmieni szary obraz naszego futbolu. Na to niestety, póki co, wyobraźni prezesowi nie starcza.

Konrad Kaptur